Nr. 129 — Piątek, 12 maja 1933 — Rok 123

GAZETA LWOWSKA

wychodzi codziennie rano

Ceny prenumeraty we Lwowie:	Telefony:	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:	CENA NUMERU	Ceny ogłoszeń:
bez doręczenia do domu miesięcznie zł. 5·— z dostawą do domu . . . . . . zł. 5·30 na prowincji: z przesyłką pocztową . . . . . zł. 5·30 za granicą . . . . zł. 8·—	REDAKCJI 27, 71-02. ADMINISTRACJI 14-27.	LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p. Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.	20 gr.	Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagranicz. o 50 prc. drożej

KŁOPOTY MAŁEGO PAŃSTWA.

Powstała z oparów wielkiej wojny miniaturowa republika austrjacka ze swą olbrzymią, dwumiljonową stolicą, Wiedniem, i śmiesznie dużym przemysłem, obliczonym ongiś na zbyt w krajach monarchji austrjacko-węgierskiej, znalazła się w chaosie przelicznych kłopotów. Jej sytuacja gospodarcza była od pierwszej chwili bardzo ciężka. Jej niepodległość polityczna mogła się utrzymać tylko przy poparciu finansowem i moralnem innych państw w tem zainteresowanych. Raz poraz zawisa ponad Austrją poważny znak zapytania. Co z nią będzie? Jakie jest jej jutro? Czy i w niej zatryumfuje hitleryzm? Te pytania dręczą przedewszystkiem samych Austrjaków, a prócz nich i polityków całego świata.

Bo faktem jest, że przyłączenie Austrji do Niemiec wchodzi w skład zasadniczych postulatów, które Hitler sformułował jeszcze w r. 1921. Uczynił to i potem całkiem wyraźnie w swej mowie, wygłoszonej w Monachjum w roku 1924. Za cel postawił sobie wówczas „zjednoczenie rasy niemieckiej, to jest wszystkich rodaków, którzy albo dzięki intrygom wrogów, albo z powodu fałszywego odczucia historji, pozostają poza granicami Rzeszy".

„Grossraumpolitik" to panujący dziś w Niemczech „szlagwort". Nie nowy zresztą. Podobnym celom służyły już dążenia Bismarcka do stworzenia przez ściślejszy sojusz z Austrją i państwami bałkańskiemi osławionej Mitteleuropy. Te swoje cele chce niemiecka „Grossraumpolitik" osiągnąć w szeregu etapów. Pierwszy zaś ma złączyć unją celną Austrję i Węgry z Rzeszą niemiecką. Niemiecka opozycja przeciw planom Tardieu'go odnośnie państw naddunajskich i fiasko konferencji w Stresie ujawniły te tendencje niemieckie.

A w tej chwili brunatne koszule rozwijają swą agitację w Austrji bardzo energicznie. Jasnym tego obrazem mogą być niedawno odbyte wybory komunalne w Insbrucku. Wszak na kilka już dni przed wyborczą niedzielą miasto zostało przez nich sterroryzowane. Z sąsiedniej Bawarji przybyło szesnaście samochodów ciężarowych, naładowanych szturmowcami. W mieście zapanowała panika. Wynik wyborów oznacza duży sukces narodowych socjalistów. Wprawdzie nie uzyskali oni absolutnej większości, a pozatem Insbruck jako miasto najsilniej stojące pod wpływami Rzeszy, nie może być uważany za wskaźnik nastrojów w Austrji, jednak lekceważyć sobie tego faktu nie można. Tem więcej, że na dzień 13 b. m. zapowiedziany jest istny najazd przeróżnych rozmaitszych ministrów niemieckich na Wiedeń.

Dziś austrjackie sfery oficjalne zapowiadają bezwzględną walkę wszelkim dalszym tego rodzaju eksperymentom. Chrześcijańsko-społeczni prowadzą z hitlerowcami wojnę nieubłaganą. Tuż przed zjazdem austrjackiej partji chrześcijańsko-społecznej w Salcburgu gabinet Dollfussa ogłosił zakaz noszenia partyjnych uniformów, rozwiązał opanowaną przez hitlerowców organizację akademicką „Deutsche Studenteschaft", wzmocnił oddziały wojskowe nad granicą Bawarji, a przeciw demonstrującym tłumom w Insbrucku wyprowadził nawet wojsko z karabinami maszynowemi. W swej salcburskiej mowie wystąpił kanclerz austrjacki kilkakrotnie przeciw hitleryzmowi, choć go nie nazywał wprost po imieniu. Domyśleć się jednak łatwo można, w kogo mierzył, gdy mówił, że popełnia zdradę stanu kto przeciw prawowitemu rządowi wzywa pomocy zagranicy. Mówiąc o obronie niezawisłości Austrji, kanclerz nie miał na pewno na myśli ani Włoch, ani Francji. Chodziło mu właśnie o podkreślenie granicy, dzielącej Austrję od Niemiec. Kanclerz Dollfuss jest pierwszym, który zdobył się na tego rodzaju oświadczenie.

Nie szczędził przykrych słów hitleryzmowi i minister wojny Vaugoin, oświadczając, że chrześcijańsko-społeczni nie będą traktowali z narodowymi socjalistami, chociażby ci ostatni proponowali utworzenie rządu koalicyjnego. Zdaniem ministra narodowi socjaliści są organizacją, która rychło przeminie. Poważny poseł Raab oświadczył, że Austrja nie da sobie odebrać samodzielności i nie pozwoli się „kopać butem pruskiego grenadjera". „Nie potrzebujemy i nie pragniemy takiego eksperymentu" wołał w odniesieniu do hitlerowskiego przewrotu w Niemczech salcburski biskup ks. dr. Rider.

Ale cóż? Zachodzi wszak dalej kwestja, czy jednak wszystkich austrjackich trudności nie zdoła przezwyciężyć rosnący z dnia na dzień w Austrji ruch hitlerowski. Bądźcobądź optymiści z pod znaku swastyki czują się już teraz tam panami. Pesymiści z innych obozów widzą najbliższą przyszłość Austrji w czarnych kolorach. Dalszy bieg wypadków trudny jest do przewidzenia. Żyjemy w okresie wszelkich niespodzianek. A w Austrji panuje dziś stan wojenny omnium contra omnes. Socjaldemokracja prowadzi wojnę z rządem i nacjonalistami. Rząd wojuje z socjaldemokracją i nacjonal-socjalizmem. Hitlerowcy z rządem i socjaldemokracją. Ta ostatnia do tej chwili popełniała w Austrji mniejwięcej te same głupstwa, jakie zaprowadziły socjalizm niemiecki do przepaści. W rezultacie w całej tej wewnętrznej wojnie znalazła się ona w jednym obozie opozycyjnym z hitlerowcami, domagając się swego czasu zgodnie rozwiązania parlamentu i wyznaczenia wyborów. W ostatnich dniach dopiero zaznacza się u niej pewne opamiętanie. Zaczyna skłaniać się do kompromisu z rządem.

Plany hitlerowskich Niemiec krzyżują w znacznej mierze Włochy. Myśl o przyłączeniu Austrji do Niemiec napotyka w Rzymie na poważne przeszkody. W delikatny narazie sposób zaznacza to prasa włoska. Przecież zresztą sam Mussolini, wznosząc swego czasu toast na cześć Dollfussa, życzył mu „jak najpomyślniejszego rozwoju austrjackiej republiki, który leży w interesie współpracy europejskiej". Jest to ważna deklaracja, z której wynika niewątpliwie, że Włochy barjery austrjackiej ruszyć nie pozwolą.

Kłopoty małej Austrji są przeto niemałe. Zdają sobie sprawę z tego i zagranicą. W najbliższych dniach ma się odbyć posiedzenie komisji finansowej Ligi Narodów, mającej zbadać położenie finansowe Austrji w związku ze sprawą pożyczki dla niej. Otóż słyszy się wyraźnie opinję, że ze względu na wewnętrzno-polityczną sytuację Austrji nie należy się zbytnio spieszyć z rozpisaniem pożyczki.

Lista nowego gabinetu.

Premjerem — Minister Jędrzejewicz.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 10 maja. (Sz.) Dziś w godzinach południowych Pan Prezydent Rzeczypospolitej powierzył misję utworzenia Rządu Ministrowi Januszowi Jędrzejewiczowi. P. Minister Jędrzejewicz misję przyjął i natychmiast w Ministerstwie W. R. i O. P. rozpoczął konferencje w sprawie sformowania nowego Rządu.

Około godziny 3 po południu stało się wiadome, że misja Min. Jędrzejewicza zakończona została wynikiem pozytywnym i że udał się on na Zamek, aby przedstawić Panu Prezydentowi listę nowego Rządu. Pan Prezydent propozycje desygnata zaakceptował i mianował posła na Sejm Janusza Jędrzejewicza Prezesem Rady Ministrów.

Na wniosek Prezesa Rady Ministrów J. Jędrzejewicza P. Prezydent Rzplitej mianował Rząd w następującym składzie:

Minister Spraw Wewnętrznych — poseł na Sejm Bronisław Pieracki.

Minister Spraw Zagranicznych — Józef Beck.

Minister Spraw Wojskowych — Marszałek Józef Piłsudski.

Minister Skarbu — prof. Władysław Marian Zawadzki.

Minister Sprawiedliwości — Czesław Michałowski.

Minister Rolnictwa i Reform Rolnych — dr. Bronisław Nakoniecznikow-Klukowski.

Minister Przemysłu i Handlu — gen. bryg. dr. Ferdynand Zarzycki.

Minister Poczt i Telegrafów — ppułk. inż. Emil Kaliński.

Jak widać z powyższego, lista Rządu Premjera Jędrzejewicza różni się od składu personalnego Rządu Premjera Prystora tylko tem, że Ministrem Rolnictwa i Reform Rolnych mianowany został dr. Bron. Nakoniecznikow-Klukowski, dotychczasowy podsekretarz stanu w Prezydjum Rady Ministrów.

O godzinie 5 po południu członkowie nowego Rządu z Premjerem Jędrzejewiczem na czele przybyli na Zamek i tu na ręce Prezydenta Rzeczypospolitej złożyli przysięgę.

B. Premjer Prystor, który bez przerwy od lat 6 znajdował się w Rządzie, początkowo jako Minister Opieki Społecznej, następnie jako Minister Przemysłu i Handlu, a w ciągu ostatnich 2 lat jako szef rządu, w najbliższych dniach uda się na dłuższy urlop kuracyjny.

Jak widać z listy nowego Rządu, nie odbiega ona w niczem od listy rządu poprzedniego. Niemal wszystkie teki pozostały w rękach tych samych osób. Wszelkie zatem pogłoski, lansowane przez różne koła i dzienniki, o jakiejkolwiek zmianie kursu lub polityki w tej lub innej dziedzinie życia państwowego, są zupełnie nieprawdziwe.

Należy przypuszczać, że Pan Premjer Prystor po wypoczynku, a więc na jesieni b. r. powróci do pracy państwowej. Rząd Premjera Jędrzejewicza uważany jest bowiem za rząd okresowy, czego widomem świadectwem może być choćby to, że P. Premjer Jędrzejewicz zachował tekę Ministra W. R. i O. P.

P. J. Jędrzejewicz, jako Minister W. R. i O. P. ma przed sobą jeszcze wielkie zadanie do spełnienia — zakończenie rozpoczętego wielkiego dzieła reorganizacji naszego szkolnictwa, zarówno średniego jak wyższego.

W związku z nominacją dr. Bronisława Nakoniecznikow-Klukowskiego na stanowisko Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych, spodziewana jest nominacja podsekretarza stanu do spraw politycznych w Prezydjum Rady Ministrów. Jako kandydatów na to stanowisko wymieniają obecnego wiceministra spraw wewnętrznych Dolanowskiego oraz sekretarza generalnego BBWR, posła Krzysztofa Siedleckiego.

Życiorysy Premjera Janusza Jędrzejewicza i Ministra Nakoniecznikow-Klukowskiego.

Warszawa, 10 maja. (PAT) Prezes Rady Ministrów i Minister W.R. i O.P. Janusz Jędrzejewicz urodził się 21 czerwca 1885 r. w Spiczyńcach na Ukrainie. Nauki średnie pobierał w państw. gimnazjum w Żytomierzu, gdzie uzyskał maturę w r. 1904. W tym samym roku wstępuje na uniwersytet warszawski, z którego wydalony został na udział w strajku szkolnym.

W 1905 w związku z wrzeniem rewolucyjnem w Rosji wyjechał do Krakowa, gdzie na Wszechnicy Jagiellońskiej na wydziale filozoficznym studjował matematykę i fizykę. Następnie udał się do Paryża, gdzie w Ecole des Sciences Politiques studjował ekonomję i nauki społeczne. Szkołę tę ukończył w r. 1909, poczem poświęcił się pracy pedagogicznej w polskiem szkolnictwie prywatnem b. zaboru rosyjskiego, biorąc czynny udział w pracy niepodległościowej.

Od chwili wybuchu wojny brał udział w pracach P. O. W. Po zajęciu Warszawy przez Niemców odszedł z batalionem warszawskim do Legjonów i brał udział w walkach do jesieni r. 1917. Następnie odkomenderowany do P. O. W. pełnił funkcje sekretarza komisji wojskowej I. Rady Stanu. W 1917 zostaje dyrektorem wyższej szkoły realnej Nawrockiego w Warszawie, pracując w P. O. W. jako oficer komendy naczelnej. W r. 1918 obejmuje kierownictwo państwowego seminarjum nauczycielskiego w Łowiczu.

W r. 1918 w dniu 11 listopada zgłasza się z powrotem do służby wojskowej i uczestniczy w wyprawie wileńskiej.

Następnie obejmuje kierownictwo Sekcji oświaty i kultury w Min. Spraw Wojsk. Po rekonstrukcji ministerstwa mianowany zostaje szefem Wydziału oświaty i kultury Oddziału III Sztabu Generalnego, na którem to stanowisku pozostaje do 1 marca 1923, poczem na własną prośbę przechodzi do rezerwy w stopniu majora i obejmuje stanowisko kierownika uniwersytetu powszechnego na kursach dla dorosłych miasta Warszawy. Obowiązki te pełni przez rok szkolny 1923/24. W r. 1924 zostaje dyrektorem państwowego seminarjum nauczycielskiego im. Konarskiego w Warszawie.

W sierpniu 1926 przechodzi do służby w Prezydjum Rady Ministrów, a w kwietniu 1927 zostaje powołany na stanowisko wizytatora szkół przy Ministerstwie W. R. i O. P.

W wyborach 1928 r. wchodzi do Sejmu jako poseł i zostaje wiceprezesem Klubu BBWR. 12 sierpnia 1931 obejmuje tekę ministra W. R. i O. P.

Jest on jednym z twórców Instytutu Naukowego Badania Europy Wschodniej w Wilnie. Do czasu nominacji na ministra był dyrektorem tego Instytutu. Jako wybitny publicysta za czasów okupacji był współredakorem „Rządu i Wojska" oraz „Gazety Nowej" później „Gazety Polskiej", ponadto redaktorem „Wiedzy i Życia", „Zrębu" i t. p.

Premjer Jędrzejewicz odznaczony jest Orderem Virtuti Militari 5-tej klasy, Krzyżem Niepodległości z Mieczami i 4-krotnie Krzyżem Walecznych.

* * *

Nowomianowany minister rolnictwa i reform rolnych dr. Bronisław Nakoniecznikow-Klukowski urodził się w Warszawie w r. 1888 i tu uczęszczał do szkół średnich. W r. 1904/5 brał udział w strajku szkolnym w warszawskiem VI. gimnazjum.

Po ukończeniu wyższych studjów medycznych z tytułem doktora medycyny był w czasie wojny światowej lekarzem w armii rosyjskiej. W armji tej od r. 1917 jest współorganizatorem P. O. W., następnie prezesem Związku wojskowych Polaków tej armji, poczem członkiem naczelnej rady 2 korpusu na wschodzie.

Po przejściu do służby w armji polskiej był oficerem sztabowym do zleceń przy Naczelniku Państwa, a następnie zastępca szefa sanitarnego armji gen. Hallera.

Przez dłuższy czas pełnił funkcje zastępcy szefa korpusu kontrolerów wojskowych, poczem w listopadzie 1928 r. objął stanowisko wojewody stanisławowskiego, skąd we wrześniu 1930 r. powołany został na stanowisko wojewody lwowskiego.

6 lipca 1931 mianowany został podsekretarzem stanu w Prezydjum Rady Ministrów. 17 listopada 1931 r. zostaje podsekretarzem stanu w Min. Spraw Wewnętrznych, skąd w dniu 2 listopada 1932 powraca do Prezydjum Rady Ministrów w charakterze podsekretarza stanu.

Minister dr Nakoniecznikow-Klukowski odznaczony jest orderem Virtuti Militari V. klasy, Krzyżem Walecznych i orderem komandorskim Polonia Restituta.

Japończycy pod Pekinem.

Londyn, 10 maja. (PAT). Wojska japońskie, usuwając wredkim marszem na południe od wielkiego muru chińskiego, przeszły rzekę Luan pod Luan-Czao i zajęły kilka miast, które były już podczas poprzedniej ofenzywy w rękach japońskich, ale następnie przez Japończyków opuszczone.

Eskadra japońska zbombardowała Bijun w odległości 45 mil na północny wschód od Pekinu. Chińczycy stawiają bardzo silny opór pod Anszanem w pobliżu linji kolejowej.

Pół miljarda dol. dla bezrobotnych.

Waszyngton 10 maja. (PAT). Izba reprezentantów przyjęła ostatecznie projekt ustawy, przyznający poszczególnym stanom kredyt w ogólnej wysokości pół miljarda dolarów na cele walki z bezrobociem. Projekt ten obecnie przedstawiony będzie prezydentowi Rooseveltowi do podpisu.

Izba reprezentantów odrzuciła poprawki senatu do łącznego projektu ustawy o pomocy farmerom oraz w sprawie inflacji. Poprawki te zapewniają farmerom uzasadnione korzyści. Jeśli chodzi o resztę projektu ustawy, osiągnięto całkowitą zgodę. Jak przypuszczają, senat zmieni w ciągu dnia jutrzejszego swoją decyzję w sprawie poprawek, poczem można będzie niezwłocznie przedłożyć projekt ustawy prezydentowi Rooseveltowi do podpisu.

Zeznania pos. B. Miedzińskiego w procesie inż. Ruszczewskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10 maja. (G) Dziś po dłuższej przerwie znalazła się znowu na wokandzie sądowej sprawa inżyniera Ruszczewskiego. Sąd na wniosek obrony postanowił przesłuchać dziś b. ministra Miedzińskiego z związku z kwestjami, podniesionemi przez prof. Bartla co do kosztorysu budowy gmachu centrali telefonów w Warszawie.

Adw. Guttman zadaje przybyłemu do sądu posłowi Miedzińskiemu szereg pytań. — Czy pan minister w związku z budową centrali telefonicznej miał jakąś rozmowę na temat kosztów z ówczesnym premjerem p. Bartlem?

Poseł Miedziński: Miałem. Prawdopodobnie było to przy wnoszeniu kredytów, które należało uzgodnić z Ministerstwem Skarbu. Wysunąłem wówczas konieczność powołania rzeczoznawców i chodziło mi o zaakceptowanie tych osób przez pana premjera.

Adw. Guttman: Czy jeżeli chodzi o plan architekty Tołwińskiego, p. minister nie miał rozmowy z p. Bartlem, w której ten oświadczył, że koszt planu jest horendalnie wysoki?

Pos. M. odpowiada, że nie. Z takiem powiedzeniem się nie spotkał.

Adw. G.: A czy nie było tak kiedy, że pan minister zastał premjera Bartla klęczącego na podłodze nad planami, i czy wówczas p. Bartel nie porównywał tych cen z operą paryską?

Pos. M.: Owszem, przypominam sobie taką rozmowę po moim powrocie z Paryża. Rzeczywiście rozmowa taka była ściśle identyczna z zeznaniami p. ministra Kwiatkowskiego, jednak stwierdzam, że rozmowa ta nie dotyczyła żadnego gmachu poczty, lecz jedynie pan premjer mówił ogólnie, iż koszty budowy u nas są zbyt wysokie. Mówił o operze paryskiej. Wspomniałem, że każdy szczegół jest tam dziełem sztuki, gdy tymczasem budownictwo obecne nosi charakter prosty, co powinno być tanie. Rozmowa ta nie mogła dotyczyć żadną miarą mojego resortu, gdyż musiałaby mieć inny charakter i inne konsekwencje. Trudno mi kwestionować pamięć p. premjera Bartla. Może te same uwagi stosował do szeregu gmachów, jednak ówczesna nasza rozmowa nie dotyczyła gmachu poczty.

Na pytanie adw. Guttmana pos. Miedziński stwierdza, że prosił premjera Bartla, aby przyjął inż. Ruszczewskiego i przyjrzał się planom gmachu poczty.

Adw. G.: Czy można powiedzieć, że życzeniem Rządu było, aby w Gdyni stanął reprezentacyjny gmach poczty?

Pos. M.: Dla mnie nie ulegało wątpliwości, że gmach poczty w Gdyni winien nosić charakter reprezentacyjny.

—o—

Pociąg turystyczny Polska — Austrja.

Wiedeń, 10 maja. (PAT) Prasa wiedeńska wita z żywem zadowoleniem zapowiedziany przyjazd do Wiednia w dniu 14 maja br. specjalnego pociągu turystycznego z Polski i wyraża uznanie rządowi polskiemu za zniesienie opłat paszportowych dla uczestników wycieczki, udającej się do Austrji. W Wiedniu czynione są zarówno ze strony polskiej jak i austrjackiej przygotowania, celem powitania turystów polskich i ułatwienia im pobytu w Wiedniu.

Zeznania świadków w procesie majora Stawińskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10 maja. (G.) W drugim dniu procesu mjr. Stawińskiego, oskarżonego o zabójstwo inż. Jankowskiego, zeznawali świadkowie.

Dyrygent orkiestry, grającej w winiarni „Ziemiańskiej", Jan Wroński, opowiada, że mjr. Stawiński podbiegł do Jankowskiego, a gdy ten odwrócił się do niego tyłem, uderzył go zewnętrzna strona dłoni tak silnie w twarz, że świadek, chociaż grał wówczas, słyszał odgłos uderzenia. Dalej zeznaje Wroński, że mjr. Stawiński po spoliczkowaniu go przez inż. Jankowskiego wyciągnął z zarękawka p. Jakubowskiej rewolwer, zarepetował, zbliżył się do inż. Jankowskiego i strzelił doń z odległości najwyżej 25 cm. Na odgłos strzału orkiestra przestała grać. Po chwili ciszy rozległa się wrzawa.

Współwłaściciel „Ziemiańskiej" Szikarnidze, zeznaje, że dr. Smoczyński, który przebywał na dancingu w towarzystwie inż. Jankowskiego, miał po tragicznem zajściu oświadczyć, że mjr. Stawiński miał słuszność, iż postąpił tak a nie inaczej.

Prasa donosi, że dr. Smoczyński z powodu zachowania się krytycznej nocy w „Ziemiańskiej" pociągnięty został do odpowiedzialności przez sąd koleżeński Związku wychowanków Szkoły rolniczej w Taborze. Zarzucają mu, iż nie starał się interwenjować w czasie zajścia między mjr. Stawińskim swym przyjacielem Jankowskim, ciało Jankowskiego zostawił bez opieki i że nie zawiadomił o wypadku jego żony.

5 miljonowe saldo dodatnie bilansu handlowego.

Bilans handlu zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej i W. M. Gdańska według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego w miesiącu kwietniu r. b. wynosił: przywóz 182.235 ton, wartości 65.589 tys. zł., wywóz 812.467 ton, wartości 70.516 tys. zł., saldo dodatnie w miesiącu kwietniu wynosi 4.927 zł.

W porównaniu z marcem r. b. wywóz zmniejszył się o 4.917 tys. zł., natomiast przywóz zwiększył się o 6.552 tys. zł.

Zwiększył się wywóz następujących artykułów: bali, desek i łat o 3.0 milj. zł., bekonów o 1,5 milj. zł., żyta o 1,3 milj. zł., szyn, żelaza i stali o 1,1 milj. zł., parafiny o 0,5 milj. zł., rur o 0,4 milj. zł.

Zmniejszył się wywóz następujących artykułów: węgla o 3.4 milj. zł., jaj o 1,5 milj. zł., nawozów sztucznych o 1,5 milj. zł., cynku o 1,1 milj. zł., jęczmienia o 0,4 milj. zł., paszy o 0,4 milj. zł., papierówki o 0,4 milj. zł.

Zwiększył się przywóz następujących artykułów: tytoniu o 3.4 milj. zł., ryżu o 1,6 milj. zł., wełny i odpadków o 0,9 milj. zł., żelastwa (szmelcu) o 0,5 milj. zł., opon i dętek o 0,4 milj. zł., tkanin jedwabnych o 0,4 milj. zł.

—o—

Anglja kupuje srebro w Indjach
na spłatę długu Stanom Zjedn.

Londyn, 10 maja. (PAT) W toku dyskusji nad ekspose Mac Donalda przemawiał między innymi Austin Chamberlain, podkreślając pomyślny dla sprawy pokoju oddźwięk, jaki mogła mieć decyzja Stanów Zjednoczonych wzięcia udziału w paktach konsultatywnych.

Były kanclerz skarbu Robert Horn oświadczył, iż W. Brytania kupuje w Indjach monety srebrne w celu spłacenia długu Stanom Zjednoczonym.

Minister John Simon zaznaczył, że rozejm celny nie będzie bynajmniej oznaczał, że istniejąca obecnie między rozmaitemi państwami sytuacja w dziedzinie celnej ma trwać w nieskończoność. Minister wyraził przekonanie, że prawdopodobnie zostanie zawarty układ o rozejmie liczący się należycie z interesami W. Brytanji i sytuacją innych zainteresowanych państw.

Londyn, 10 maja. (PAT) Rząd Stanów Zjednoczonych zawiadomił brytyjski Foreign Office o zaaprobowaniu przez siebie angielskiej formuły w sprawie rozejmu celnego.

„Rezerwa, granicząca z niechęcią"
Jak przyjęto w Londynie wysłannika Hitlera?

Londyn, 10 maja. (PAT). Wczorajsza rozmowa Rosenberga z Simonem trwała krótko, zaledwie pół godziny i polegała przeważnie na tem, że Simon słuchał wywodów Rosenberga, który starał się wytłumaczyć brytyjskiemu ministrowi spraw zagranicznych taktykę rządu Hitlera. Simon przy końcu rozmowy zaznaczyć miał tylko, że wywody Rosenberga nie przekonały go, i że nie zauważył żadnej płaszczyzny kompromisu.

Po tej rozmowie z Simonem Rosenberg odwiedził ministra wojny Hailshama. Rozmowa dotyczyć miała wyłącznie spraw związanych z sytuacją Reichswehry.

Po odbyciu obu rozmów Rosenberg oświadczył swoim przyjaciołom niemieckim, że z rozmowy z ministrami brytyjskimi jest o wiele mniej zadowolony aniżeli z rozmów z delegatami amerykańskimi. O ile bowiem Norman Davis, jak twierdzi Rosenberg, był chwilami brutalny, to jednak okazał się szczerym i chętnym do wysłuchania propozycji, podczas gdy Simon i Hailsham wykazali taką rezerwę, że graniczyła ona niemal z niechęcią.

—o—

Tajni emisarjusze ZSSR. w Londynie.

Warszawa, 10 maja. (G) „Daily Mail" podaje, że do Londynu przybyło z Moskwy dwóch tajnych emisarjuszy rządu sowieckiego, którzy mieli otrzymać misję wszczęcia rokowań w sprawie likwidacji obecnego zatargu. Głównym punktem porozumienia ma być uchylenie przez rząd angielski zakazu przywozu towarów sowieckich do Anglji wzamian za uwolnienie obu inżynierów angielskich, skazanych w procesie moskiewskim, Thorntona i Mac Donalda.

Paderewski i Herriot na pokładzie „Ile de France".



Na zdjęciu naszem widzimy Ignacego Paderewskiego i Herriota w jednym z salonów transatlantyckiego parowca „Ile de France" złączonych serdecznym uściskiem dłoni.

Jakie projekty ustaw
ogłoszone będą w drodze dekretów.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10 maja. (Sz) W okresie pomiędzy sesjami Sejmu Prezydjum Rady Ministrów ma zamiar, podobnie jak w roku ubiegłym, korzystać z możności ogłaszania dekretów z mocą ustawy w zakresie, który obejmuje najpilniejsze potrzeby Państwa.

Poszczególne Ministerstwa otrzymały polecenie, aby ograniczyły do minimum ilość projektów ustaw, które miały być ogłoszone w drodze dekretów. Jedynie te zagadnienia, które wymagają szybkiego i koniecznego załatwienia w drodze ustawodawczej, mogą być załatwiane w drodze dekretów.

Dowiadujemy się, że poszczególne Ministerstwa otrzymały z Prezydjum Rady Ministrów te projekty ustaw, które nie zostały przedłożone sejmowi podczas kadencji budżetowej, lub nie zostały uchwalone przez ciała ustawodawcze, z poleceniem, aby, o ile są one w dalszym ciągu aktualne, zostały przepracowane, poczem zostaną one wydane w drodze rozporządzenia Prezydenta Rzplitej.

Dwaj lotnicy polscy startują
do lotu nad Alpami.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10 maja. (G). W najbliższych dniach wystartują z Warszawy dwaj znakomici lotnicy kapitan J. Bajan i kapitan P. Dudziński, którzy wezmą udział w organizowanych przez Aeroklub austrjacki nad Alpami międzynar. zawodach lotniczych. Lotnicy polscy, którzy startują na samolocie turystycznym P. Z. L. XIX. wezmą udział w locie nad Alpami i w locie gwiaździstym do Wiednia.

Obaj polecą do Wiednia linją łamaną, a trasa ich prowadzić będzie przez Rosję sowiecką, przy kwalifikacji bowiem zawodników punktowana jest zarówno droga przelotu do Wiednia, jak i czas przelotu.

—o—

Z DNIA.

DEPESZE GRATULACYJNE DO P. PREZYDENTA.

Warszawa, 10 maja. (PAT) P. Prezydent Rzplitej, prof. Ignacy Mościcki, otrzymał z racji swego ponownego wyboru depesze gratulacyjne od prezydenta Czechosłowacji Masaryka, szacha perskiego, regenta król. Węgier, prezydenta Finlandji i naczelnika państwa Estonji.

P. Prezydent przyjął dziś JE. ks. kardynała Kakowskiego, który złożył P. Prezydentowi życzenia z powodu ponownego wyboru.

GRATULACJE P. MIN. BECKA DLA KPT. SKARŻYŃSKIEGO

Warszawa, 10 maja. (PAT) W związku z dokonanym przez kpt. Skarżyńskiego przelotem nad Atlantykiem p. Min. Spraw Zagr. Józef Beck wystosował pod adresem Aeroklubu Rzplitej następującą depeszę:

„Przesyłam Aeroklubowi i kapitanowi Skarżyńskiemu najserdeczniejsze życzenia z okazji wspaniałego lotu przez Atlantyk, będącego nowym świetnym tryumfem lotnictwa polskiego.

(—) Minister Beck.

ZJAZD ŻYDÓW RADCÓW IZB PRZEMYSŁOWO-HANDLOWYCH.

Warszawa, 10 maja. (PAT) Przez cały dzień wczorajszy obradował w Warszawie zjazd radców Żydów Izb przemysłowo-handlowych w Polsce, w którym wzięło udział około 100 osób. Zjazd ten został specjalnie zwołany celem omówienia obecnej sytuacji Żydów. Po ożywionej dyskusji zjazd jednomyślnie powziął rezolucję w sprawie bojkotu towarów i wyrobów pochodzenia niemieckiego. Celem wykonania rezolucji zjazd wyłonił 4 komisje.

190-godzinny taniec.

Warszawa 10 maja. (G) W turnieju tanecznym, który trwa już 190 godzin w Cyrku Staniewskich, bierze obecnie udział tylko 11 par. Są to wyłącznie cudzoziemcy. Para polska Tenney-Koszycka wycofała się dziś nad ranem z konkursu. Jak długo potrwa turniej nie wiadomo. „Fachowcy" twierdzą, że potrwać może nawet 400 godzin.

Temperatura we Lwowie w dniu 10 bm. wynosiła: o godzinie 7 rano ciśnienie barometryczne 727'28 temperatura +14'3, o godzinie 1 w południe ciśnienie barometryczne 725'90 temperatura +21'4, o godzinie 9 wieczór ciśnienie barometryczne 725'71 temperatura +13'3.

Konfiskata majątku partji socjalno-demokratycznej w Niemczech.

Berlin. 10 maja. (PAT). Naczelny prokurator sądu berlińskiego wydał nakaz obłożenia sekwestrem całego majątku partji socjal-demokratycznej Niemiec, oraz organizacji republikańskiej Reichsbanner, jak również wydawnictw, będących ich własnością.

Komunikat biura Wolfa wyjaśnia, że powodem konfiskaty były ujawnione liczne nadużycia w związkach zawodowych i bankach robotniczych.

—o—

Mandżurja otrzyma konstytucję.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10 maja. (G) Z Mukdenu donoszą, że rząd mandżurski opracowuje projekt konstytucji nowego państwa, która ma być ogłoszona w kwietniu przyszłego roku. Pierwszy sejm mandżurski ma zebrać się w maju 1934 r.

—o—

Uroczystości w Bukareszcie

Bukareszt, 10 maja. (PAT). Dzisiejsze święto narodowe 10 maja obchodzone było w stolicy Rumunji i w całym kraju z wielkim entuzjazmem. W bogato udekorowanej flagami i festonami stolicy od wczesnego ranka panowało wielkie ożywienie, ludność wyległa na ulice, któremi miał przeciągać orszak królewski.

Król Karol wraz z następcą tronu wielkim wojewodą Michałem w pochodzie udał się do patrjarchatu, poczem przyjmował defiladę wojskową

Statystyka ruchu wydawniczego we Włoszech.

Ilość książek wydanych w całych Włoszech w ciągu 1932 roku wynosi 12.550 tomów, z czego powieści 1226 tomów, 517 tomów poezyj, 280 tomów sztuk teatralnych, 507 książek na tematy religijne, 757 tomów historji, 618 tomów dzieł socjologicznych, 535 dzieł prawniczych etc. W roku 1931 Włochy wydały 12.193 książek.

Hitler wybiera się do Genewy?

Niemcy całkowicie osamotnione na terenie genewskim.

Londyn, 10 maja. (PAT) Jak wynika z konferencji przeprowadzonej z Mac Donaldem, Davis będzie nalegać na wyjazd premiera angielskiego do Genewy.

Jak donosi prasa angielska, Rosenberg miał wysunąć projekt przybycia Hitlera do Genewy w razie gdyby tam przyjechał Mac Donald. W każdym razie pewnem jest przybycie do Genewy ministra spraw zagran. Neuratha, który w razie nieobecności Mac Donalda mógłby konferować z min. Simonem.

* * *

Londyn, 10 maja. (PAT) Delegat amerykański Norman Davis w rozmowie, jaką odbył z wysłannikiem Hitlera, Rosenbergiem, podkreślił, że taktyka Niemiec w Genewie wywołuje wrażenie umyślnej obstrukcji, celem rozbicia konferencji rozbrojeniowej.

Davis miał przytem użyć zwrotu, że taktyka Niemiec czyni wrażenie, iż rząd niemiecki chce odegrać rolę mąciciela pokoju w Europie. Stany Zjednoczone nie zezwolą na powiększenie zbrojeń żadnym narodom, a tembardziej Niemcom.

Zdecydowane stanowisko zajęte przez delegata amerykańskiego wywrzeć miało na Rosenbergu silne wrażenie. Zapewniał on, że rząd Hitlera nie zamierza torpedować konferencji rozbrojeniowej, czego dowodem jest stanowisko wobec Polski i odroczenie kwestji rewizji traktatów pokojowych na dłuższą przyszłość.

Genewa, 10 maja. (PAT) W rezultacie wtorkowych rozmów miedzy delegacjami. Henderson zaproponował przerwanie prac komisji głównej konferencji rozbrojeniowej na kilka dni, w oczekiwaniu na wyniki dalszych rozmów, które się toczą miedzy delegacjami. Propozycje przyjęto.

Główna rola w rozmowach przypadnie delegatowi Wielkiej Brytanii Edenowi. Eden rozmawiać będzie z delegatem niemieckim Nadolnym, który zgłosił poprawki całkowicie burzące projekt angielski. Oczekują tu, iż Niemcy zmienią swą taktykę, która doprowadziła ich do zupełnego osamotnienia na terenie genewskim. Zdecydowane stanowisko delegacji brytyjskiej, całkowicie popierające delegację francuską, oraz nieustępliwe stanowisko delegata amerykańskiego, a wreszcie antyniemiecki ton prasy angielskiej, czyniące już teraz Niemcy odpowiedzialnymi za ewentualne rozbicie konferencji rozbrojeniowej, skłonią niewątpliwie delegację niemiecką do zmiany stanowiska.

Wyrazy hołdu dla P. Prezydenta.

Warszawa, 10 maja. (PAT) Do kancelarii cywilnej P. Prezydenta Rzplitej napływają tysiące depesz z wyrazami hołdu i życzeniami dla Prezydenta z powodu ponownego obioru. Depesze nadesłali przedstawiciele duchowieństwa wszystkich wyznań, wojskowości, organizacje społeczne, liczne kolonie polskie zagranicą oraz poszczególne osoby.

* * *

Wiedeń, 10 maja. (PAT) Prasa wiedeńska zamieszcza obszerne relacje o wyborze Prezydenta Mościckiego i stwierdza, że ponowny jego wybór jest dowodem stałości i ciągłości obecnych rządów w Polsce.

„N. Fr. Presse" zamieszcza niezwykle życzliwą notatkę, podnosząc zalety Prezydenta Mościckiego, jako człowieka o wysokiej kulturze etycznej, jako uczonego o europejskiej sławie, oraz jako polityka i człowieka czynu. Dzien nik przypomina, że Marszałek Piłsudski i Prezydent Mościcki pracowali w latach 90-tych zeszłego stulecia jako działacze polityczni w Londynie nad obaleniem caratu i oswobodzeniem Polski. Dziś tworzą obaj przyjaciele dawniejsi spiskowcy rozpoczęte przed laty dzieło.

Zjazd konsulów polskich w Z. S. S. R.

Moskwa, 10 maja. (PAT) Rozpoczął się tu pod przewodnictwem posła Rzeczypospolitej w Moskwie Łukasiewicza, zjazd konsulów polskich w ZSSR w obecności przybyłych z Warszawy naczelnika wydziału wschodniego Schaetzla i naczelnika wydziału personalnego Drimmera.

—o—

Nowe pocztówki.

Warszawa, 10 maja. (PAT) Ministerstwo Poczt i Telegrafów wprowadza z dniem 15 czerwca nowe kartki korespondencyjne z rzeźbami Wita Stwosza, wydane z okazji przypadającej w roku bieżącym 400-ej rocznicy śmierci znakomitego artysty.

—o—

Wrzenie w Hiszpanji.

Madryt, 10 maja. (PAT) W związku z wykryciem spisku na czele którego stał gen. Goded, dokonano licznych aresztowań wśród korpusu oficerskiego.

Na wtorek rano związki zawodowe ogłosiły strajk generalny w całej Hiszpanji, który jednakże nie udał się. W Madrycie przyszło do krwawych bójek miedzy studentami. Uniwersytety w całej Hiszpanji są zamknięte. Pod Madrytem w czasie walk ludności z policją, z tłumu rzucono granat.

Kapitan Skarżyński leci do Rio de Janeiro.

Rio de Janeiro, 10 maja. (PAT) Poselstwo Rzplitej w Rio de Janeiro skomunikowało się z kpt. Skarżyńskim, który przebywa w Maceio. Kpt. Skarżyński poinformował, że po dokładnem przeglądnięciu samolotu, który przebył tak długą drogę bez lądowania, zamierza przybyć drogą powietrzną do Rio de Janeiro. Kpt. Skarżyński pragnie odwiedzić kolonję polską w Rio de Janeiro i w Kurytybie.

Władze brazylijskie oraz Towarzystwo Aeropostale okazują lotnikowi polskiemu wszelką możliwą pomoc. Prasa brazylijska szeroko opisuje zwycięski lot polskiego lotnika, podkreślając, iż nowy rekord świata ustanowiony został na samolocie kategorji turystycznej polskiej konstrukcji.

Paryż, 10 maja. (PAT) Z Rio de Janeiro donoszą, że kpt. Skarżyński wystartował 9 b. m. rano z Maceio w kierunku Rio de Janeiro.

—o—

ZE SPORTU.

Nowe polskie rekordy światowe.

Berlin, 10 maja. (PAT) Hr. Czaykowski, który niedawno ustanowił nowy rekord świata na torze automobilowym Avus pod Berlinem, uzyskując na wozie „Bugatti" w przeciągu jednej godziny jazdy szybkość 213.843 klm, ustanowił po drodze szereg nowych rekordów świata: na 100 klm — 18 min. 16.2 sek., na 100 mil — 45 min. 08 sek., na 200 klm — 56 min. 07 sek.

Dawny rekord świata godzinny wynosił 210.392 klm i należał do Anglika Keystona.

Ponadto hr. Czaykowski ustanowił nowy rekord toru w czasie 5 min. 54 sek., co odpowiada szybkości 217.4 klm/godz.

Rekordy lekkoatletyczne.

Los Angelos, 10 maja. (PAT) Olimpijski skoczek o tyczce Graber ustanowił nowy rekord światowy w tej konkurencji, uzyskując wynik 434 cm. — Dawny rekord wynosił 431.5 cm i należał do Amerykanina Millera.

Paryż, 10 maja. (PAT) Francuz Courtoin ustanowił nowy rekord świata w chodzie na 20 klm, uzyskując wynik 1 godz. 36 min. 32.2 sek. — Dawny rekord wynosił 1.36.34.4 i należał do Włocha Valente.

ARESZTOWANIE OSZUSTA.

Kołomyja, 10 maja. (PAT) W Kołomyji aresztowano poszukiwanego od dawna oszusta Stanisława Michalczyka, który na terenie powiatu kołomyjskiego dopuścił się szeregu oszustw w ten sposób, że przy wymianie pieniędzy przekonywał stronę, ż otrzymał mniej pieniędzy, przyczem zręcznym ruchem chował różnicę do kieszeni.

—o—

Przygotowania do challenge'u.

Konferencja warszawska zakończyła obrady.

Warszawa, 10 maja. (PAT) We wtorek zakończyły się obrady międzynarodowej konferencji challengowej 1934, na którą Aeroklub Rzplitej, jako główny organizator challenge'u w r. 1934 zaprosił delegatów aeroklubów zagranicznych dla zapoznania się z polskimi projektami zmian w regulaminie challenge'u.

Wszystkie projekty, które na podstawie swego dotychczasowego doświadczenia wprowadził Aeroklub Rzplitej, spotkały się z pełnem zrozumieniem ze strony aeroklubów zagranicznych.

Tajna centrala komunistyczna w Niemczech.

Berlin, 10 maja. (PAT) Wedle doniesień prasy, w ostatnich czasach komuniści przy pomocy ulotek o treści wywrotowej, kolportowanych na całym obszarze Rzeszy rozwijają energiczną agitację. Z uwagi na wielkie zaabsorbowanie personału policji politycznej, nie zdołała ona dotychczas wyśledzić centrali tej nielegalnej propagandy.

Ogłoszony w tej sprawie komunikat apeluje do ludności, aby przyczyniła się do wykrycia sprawców i oddawała ich w ręce policji.

Ekscesy studenckie w Wiedniu.

Kilkunastu studentów odniosło rany.

Wiedeń, 10 maja. (PAT) We wtorek przedpołudniem w Instytucie anatomicznym i w gmachu uniwersyteckim doszło do bójek miedzy studentami hitlerowcami a ich przeciwnikami politycznymi. Kilkunastu studentów zostało rannych.

Zaatakowani studenci social-demokraci i Żydzi schronili się w jednej ze sal wykładowych przed naporem hitlerowców. Wielu studentów wyskoczyło przez okna na ulicę, odnosząc poważne obrażenia.

Hitlerowcy usiłowali urządzić demonstracje przed gmachem ratusza i przed urzędem kanclerskim, zostali jednak rozpędzeni przez policję, która aresztowała 12 uczestników. Instytut anatomiczny i Uniwersytet zostały zamknięte.

Jak donosi „Wiener Allg. Ztg." w kołach rządowych rozważany jest plan zniesienia autonomji uniwersyteckiej.

Nastrój Gandhiego zmienił się.

Poona, 10 maja. (PAT) Gandhi wstał we wtorek bardzo wcześnie rano i po odprawieniu modłów, wypił szklankę wody. Pod wpływem zmiany warunków nastrój jego zmienił się. Jest on obecnie ożywiony pragnieniem życia i postanowienie co do kontynuowania głodówki wydaje się być zachwiane.

Zaniepokojenie przyjaciół Gandhiego zmniejszyło się.

Aresztowanie wybitnych przemysłowców niemieckich

Berlin, 10 maja. (PAT) W miejscowości Wupperthal policja aresztowała pod zarzutem oszustw podatkowych dwu czołowych przedstawicieli przemysłu niemieckiego dyr. Benrathą i dr. Spring herna. Obaj są członkami rady nadzorczej fabryki sztucznego jedwabiu oraz wielu innych fabryk niemieckich. Aresztowanie wywołało w kołach przemysłowych olbrzymie wrażenie.

Kurs dolara.

Warszawa, 10 maja. (PAT) Dolar i funt zwyżkowały w dalszym ciągu. Zwyżka dolara jest silniejsza niż funta. Na giełdzie w Zurychu przekaz na Londyn płacono we wtorek 17.48. Dolar zwyżkował z 4.36 na 4.50. W Paryżu notowano: Londyn 85.80, N. Jork 21.49. Na giełdzie londyńskiej za funta na Szwajcarję płacono 17.61, w poniedziałek 17.50, na Paryż 86.12.

Na warszawskiej giełdzie oficjalnej notowano N. Jork czeki 7.70, kabel 7.75, dewiza angielska podniosła się o 12 groszy do 30.30—30.32.

Lot przez Atlantyk.

Wspaniały sukces kapitana-pilota Skarżyńskiego.

Bardzo musieli być zdumieni w poniedziałek dnia 8 bm. około godziny 5-tej popołudniu mieszkańcy Port Natal na wschodniem wybrzeżu Brazylii, kiedy ujrzeli nisko krążący nad ich miastem i lotniskiem maleńki samolot z tajemniczemi i nieznanemi zupełnie w tej części świata znakami rejestracyjnemi SP—AJU. Samolocik o rozpiętości skrzydeł niespełna 11-tu metrów zatoczył koło nad Port Natal i poszybował na południe w kierunku Rio de Janeiro. Po przeleceniu 400 kilometrów gładko osiadł na lotnisku w małej miejscowości brazylijskiej o mało znanej nazwie Maceio i z kabiny pilota wygramolił się uśmiechnięty blondyn w szarem ubraniu i miękkim kapeluszu na głowie — nie miał na sobie nawet skórzanego stroju lotniczego. Był szczupły, zmęczony, roześmiany, radosny. Stanisław Skarżyński, którego nazwiska nikt pewnie w całem Maceio nie umiał wymówić.

Zdobywca Atlantyku kpt.-pilot Stanisław Skarżyński.



Stanisław Skarżyński, kapitan-pilot wojsk polskich znalazł się w Maceio w poniedziałek popołudniu tylko dlatego, że w niedzielę wieczorem wyleciał z St. Louis w Senegalu i przeleciał Ocean Atlantycki — sam, na lekkiej maszynce turystycznej, na polskiej maszynce sportowej, przeleciał 3.200 kilometrów nad wodną pustynią i wylądował w blasku chwały na brazylijskiem wybrzeżu, opuściwszy wybrzeże afrykańskie przed upływem 20-tu godzin.

Już się nauczyli wymawiać trudne nazwisko polskiego lotnika na całym świecie. Wystukiwały je przez całą noc aparaty telegraficzne i radjostacje całej kuli ziemskiej, sylabizowano je przez telefony, składały je maszynki drukarskie we wszystkich językach, któremi się ludzie porozumiewają.

Pobity rekord długości lotu bez lądowania na samolotach sportowych, wykazana sprawność lekkich maszynek latających, tanich, dostępnych —wskazujących lotnictwu właściwe drogi

Czyn — Polaka!...

Kpt. pil. Stanisław Skarżyński po śp. Franciszku Żwirce i śp. Stanisławie Wigurze zapisał najpiękniejszą kartę dziejów lotnictwa polskiego. Dokonał rekordowego przelotu sam, wystartował z obcego, dalekiego lotniska, bez bratniej duszy w otoczeniu, bez słowa otuchy z ust rodaka. Siadł w dalekiej Afryce na samolot, którym na lotnisko senegalskie przyleciał z Warszawy, zagryzł zęby i poleciał. Zwyciężył!... To jego bohaterstwo osobiste, jego wspaniały hart ducha.

Ale — poza zwycięstwem kpt. Skarżyńskiego jest w przelocie atlantyckim zwycięstwo polskiej pracy twórczej i polskiej myśli konstruktywnej.

Aparat, który szybował nad Afryką i nad Ameryką Południową jest wytworem polskiego konstruktora, w polskich warsztatach i ręką polskiego robotnika z polskiego materjału zbudowany.

R. W. D. — te trzy litery rozsławione już zwycięstwem w Challenge 1932 r., znów rozbłysły blaskiem na cały świat.

Niech żyje lotnictwo polskie!

Min. Strasburger we Lwowie.

Jak się dowiadujemy, w środę 17-go maja b. r. na zaproszenie Związku Obrony Kresów Zachodnich przybędzie do Lwowa b. Minister Przemysłu i Handlu Henryk Strasburger, w celu wygłoszenia odczytu p. t. „Pomorze i Gdańsk". Odczyt ministra Strasburgera, który będąc przez przeszło 7 lat Komisarzem Generalnym Rzeczypospolitej w W. M. Gdańsku, miał możność zapoznania się wszechstronnie ze stosunkami polsko-gdańskiemi i polsko-niemieckiemi, — będzie na terenie Lwowa pierwszem od kilku lat źródłowem i wyczerpującem przedstawicielem kwestyi, tak bardzo dzisiaj aktualnych.

Jak Lwów uczci rocznicę Odsieczy Wiednia.

Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem prezydenta Drojanowskiego posiedzenie Komitetu wykonawczego obchodu 250-tej rocznicy „Odsieczy Wiedeńskiej".

Komitet lwowski ukonstytuował się 12 marca b. r., powołując do życia 6 sekcyj, które znów ukonstytuowały się następująco: 1) Sekcja wydawniczo-odczytowa: przewodniczący dr. Poratyński, zastępca kurator Namysł, sekretarz dr. Rachwał, 2) Sekcja wycieczkowo-zabytkowa: przew. dr. Zubrzycki, zast. inż. Weksler i dr. Zierler, sekr. inż. Madeyski, 3) Sekcja wystawowa: przew. dyr. dr. Czołowski, zast. dr. W. Ziembicki, sekr. dr. Mękicki, 4) Sekcja propagandowo-prasowa: przew. red. Laskownicki, zast. red. Baranowski, sekr. dr. St. Kupczyński, 5) Sekcja obchodowa: przew. r. Włodzimirski, zast. M. Dzięlziełewicz, star. Eckhardt i poseł dr. Ostrowski, sekr. dr. Brykczyński, 6) Sekcja finansowa: przew. dyr. dr. Uhma, zast. r. Litwinowicz, r. Maksymowicz, dyr. Blaha, sekr. E. Szczurowski.

Generalny sekretarz Komitetu dr. Czołowski przedstawił zebranym szczegółowo plan względnie tok prac dotychczasowych w obrębie poszczególnych sekcyj. I tak Sekcja wydawniczo oświatowa przygotowuje popularną broszurę o znaczeniu „Odsieczy Wiedeńskiej", wystosowała apel do historyków, by za przedmiot swych badań wzięli okres panowania Jana III, dalej poczyniła kroki celem urządzenia odczytów w szkołach, organizacjach i towarzystwach oraz w Polskiem Radjo. Sekcja wycieczkowo-zabytkowa ułożyła plan szeregu wycieczek po Lwowie i okolicy, do Żółkwi, Złoczowa, Oleska i innych miast pamiątkowych, szlaków wojennych i pól bitewnych. Sekcja nawiązała kontakt z innymi komitetami, planuje wydanie przewodnika informacyjnego i poczyniła przygotowania do pracy w dziedzinie ochrony zabytków po Janie III. Sezon wycieczkowy rozpocznie się z końcem maja lub początkiem czerwca b. r. Sekcja wystawowa przygotowuje wystawę w Kamienicy królewskiej. Wystawa ma mieć charakter wybitnie naukowy i skupi odnoszące się do Jana III zabytki ruchome z terenu trzech województw południowo-wschodnich, a to portrety, obrazy batalistyczne, rzeźby, rysunki, sztychy, drzeworyty, litografje, przedmioty kultu religijnego, broń i godła, pasy, makaty, naczynia, mapy, dokumenty, literaturę współczesną i nową, fotografie zamków i miejsc historycznych i t. d. Dokonano szczegółowego podziału referatów. Wystawa będzie miała wyczerpujący katalog. Otwarcie wystawy nastąpiłoby przed końcem sierpnia b. r.

Również pozostałe sekcje opracowały już plan pracy.

Po referacie dr. Czołowskiego wywiązała się dyskusja, w której głos zabierali: prezyd. Drojanowski, dyr. Uhma, prof. Zubrzycki, dr. Poratyński, kap. Zierler, inż. Weksler i referent. Tematem dyskusji były główne sprawy finansowe Komitetu, stosunek do Komitetu centralnego, oraz sprawa restauracji zamku w Olesku, który ma być przyszłą rezydencją Prezydenta Rzplitej. Z uznaniem podkreślono ruchliwość i aktywność Komitetu tarnopolskiego.

Zebranie uchwaliło zaakceptować program prac sekcyj, przedstawiony przez dr. Czołowskiego, i polecić sekciom realizowanie go.

Święto lasu.

UROCZYSTOŚĆ SADZENIA DRZEW NA CETNERÓWCE.

(mg) Coraz bardziej opłakany stan naszego drzewostanu skłonił czynniki, powołane do ochrony przyrody w Polsce do rozpoczęcia akcji w kierunku propagandy poszanowania lasów, oraz zakładania ośrodków kultury leśnej. W tej myśli urządzono wczoraj w całej Polsce pod protektoratem Prezydenta Rzeczypospolitej uroczystość „Święta Lasu", która we Lwowie odbyła się na stokach Cetnerówki przy udziale przedstawicieli władz, rzesz młodzieży szkolnej, delegacji Korpusu Kadetów, oraz licznej publiczności.

Majowa zieloność gajów, ożywionych śpiewem ptactwa, dała urocze tło temu niezwykłemu świętu i stanowiła najlepszą propagandę jego idei. Wzgórze, na którem się zgromadzono, było niedawno jeszcze pokryte pięknym, starym lasem, który zniszczył niestety powojenny wandalizm. Posadzone wczoraj na tem miejscu drzewa zapoczątkować mają nowy park lwowski na Cetnerówce.

Wśród uczestników uroczystości obecni byli: ks. arcybiskup Teodorowicz, ks. biskup Lisowski, w imieniu p. wojewody nacz. Kwaśniewski, gen. Popowicz z licznymi przedstawicielami korpusu oficerskiego, prez. miasta Drojanowski, imieniem kuratorjum o. s. nacz. Koziara, wicedyr. lasów państw. Markiewicz, prof. Jan Gwalbert-Pawlikowski, profesorowie wydziału leśnego Politechniki, w imieniu dyrekcji kol. nacz. Weich, prezes. Instytutu leśnego inż. Kaz. Piłat, komisarze ochrony lasów z miast województwa lwowskiego, delegaci Fundacji Skarbkowskiej i w. i.

Program rozpoczęła orkiestra 40 pp. odegraniem wieńca melodyj narodowych i marszów, poczem przemówił przewodniczący komitetu org. „Święta Lasu" inż. Paszyński. Mówca w pełnych polotu słowach przypomniał ofiarny trud leśnika, który pracuje dla przyszłych pokoleń, nie mając nadziei doczekania plonu swej pracy, oraz omówił znaczenie święta lasu, korzyści, jakie daje las człowiekowi i wezwał obecnych, a zwłaszcza młodzież do szerzenia miłości przyrody.

Prof. Polit. dr. Wierdak przedstawił historję leśnictwa w Polsce oraz dzisiejszy stan kultury leśnej w naszym kraju i stwierdził, że wskutek dewastacji drzew grozi nam brak lasów, których powierzchnia w Polsce w ciągu ostatnich 10 lat skurczyła się o pół miljona hektarów. Dlatego wszczęto akcję ratowniczą, zakładając parki na rodowe i organizując „Święto Lasu". Mówca proponuje, ażeby park, jaki na tem miejscu powstanie, nazwać imieniem króla Sobieskiego.

Ks. bisk. Lisowski poświęcił grunt i rzucił łopatę ziemi w dół, w którym zasadzono pierwsze drzewo. Następnie ks. arcyb. Teodorowicz dorzuciwszy garść ziemi, wygłosił gorące przemówienie i pobłogosławił obecnych. Zkolei przemawiali jeszcze w imieniu p. wojewody nacz. Kwaśniewski, imieniem miasta prez. Drojanowski i nacz. Koziara im. kuratorjum. Wkońcu zabrzmiały znowu dźwięki orkiestry woj skowej.

Zjazd delegatów Zw. Młodzieży Ludowej w Jarosławiu.

Dnia 7 bm. odbył się w sali Towarzystwa „Gwiazda" pierwszy zjazd delegatów ZML z powiatu jarosławskiego celem dokonania wyboru powiatowych władz organizacyjnych.

Zjazd zaszczycili swą obecnością: przedstawiciel Rządu p. starosta Was, p. insp. szkolny Bem, p. prezes B. B. W. R. Gawel, delegat Związku strzeleckiego p. Strauss, oraz delegat OTR p. inż. Jarosz. Obradom przewodniczył p. poseł Wojtowicz, prezes Okręgu województw poł.-wschodnich.

Referat „Podstawy ideowe ZML" wygłosił prez. Wojtowicz, o pracy zaś w Kole wiceprezes Puziewicz.

Po referatach wywiązała się szeroka dyskusja na temat pracy Związku i jego ideologji. W dyskusji zabierali głos p. Kulpa Józef, Kardasiński Karol, Jarosz i inni.

Prezesem został p. Nowakowski, prof. gimnazjum.

Obrady zakończono odśpiewaniem I. Brygady i wzniesieniem okrzyku na cześć Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta i budowniczego Polski Marszałka Piłsudskiego.

Wysoki poziom obrad i liczny zjazd delegatów, 137 osób na 16 Kół ZML, świadczy wymownie, iż powiat jarosławski w ruchu państwowotwórczym nie pozostaje w tyle. Obecny.

Nowy środek kuracyjny.

Wiadomości bieżące

11 maja 1933

Czwartek
Mamerta
Jutro: Pankracego
Wschód słońca 3.48
Zachód słońca 19.17

TEATR WIELKI.
Czwartek 11 bm. godz. 7.30 „Porwana narzeczona".
Piątek 12 bm. godz. 7.30 „Porwana narzeczona".
Sobota 13 bm. godz. 7.30 „Porwana narzeczona".

TEATR ROZMAITOŚCI.
Czwartek 11 bm. godz. 7.30 „Fraulein Doktor". Jerzego Tepy.

COLOSSEUM: Film „Serca na Rozdrożu". Rewja „Żegnamy na wesoło".

KINOTEATRY.
ADRIA: „Romans z porucznikiem".
APOLLO: Janet Gaynor i Charlses Farrell „Dziewczę z krainy burz".
ATLANTIC: „Pod twoją obronę".
CASINO: „Nocne sądy".
CHIMERA: „Zemsta Tonga".
GRAŻYNA: „Bezimienni bohaterowie" i rewja filmowa.
KOPERNIK: „Syn dżungli".
MARYSIEŃKA: „Syn dżungli".
MIRAŻ: „Czar jej oczu".
PALACE: Anny Ondra w komedji „Baby".
PAN: „Student żebrak" i rewja.
PASAŻ: „Żółta maska" oraz Wiel kie zapasy o mistrzostwo świata.
RAJ: „100 metrów miłości".
STYLOWY: „Ludzie za kratami" i rewja: „Każdemu wolno kochać"
ŚWIT: „Kochanka z Tahiti".
UCIECHA: „Moskwa bez maski" i rewja „Z kwiatka na kwiatek".

— **Teatr Wielki.** Wielkie sukcesy święci znakomity wodewil Henryka Zbierzchowskiego pt. „Porwana narzeczona czyli jak się śmieje i płacze Lwów. Publiczność oklaskuje żywo dowcipne powiedzenia sztuki, piękne piosenki i świetną grę wykonawców, którzy tworzą niezapomniane typy przedwojennego Lwowa. Roman Palester oparł ilustrację muzyczną o znane motywy piosenki lwowskiej Świetną inscenizację dał p. Janusz Warnecki zarazem reżyser sztuki. Dekoracje skomponował Otto Rex. Tańce pod kierownictwem p. W. Zwolińskiego. Grają pp. Wierzejska, Bonacka, Guttner, Krzemieński, Dorwski Posiadłowski, Więckowski, Przystawski, Strachocki, Stępowski, Niczewska, Żurowski, Brochwicz, Berski, Machalski, Lewicki, Ratschka Wł. Kordowski.

— **Teatr Rozmaitości. „Fräulein Doktor",** sensacyjny faktomontaż Jerzego Tepy wchodzi dziś w czwartek na scenę Teatru Rozmaitości. W 7 synkopach przesuwa się przed oczami widza całe życie dziwnej kondotierki XX. wieku. Poszczególne obrazy przenoszą akcję z Berlina do Paryża, z Brukseli pod Verdun. Tytułową rolę odtwarza p. Irena Eichlerówna, w dalszych rolach występują pp. Białoszczyński, Kański, Chodecki, Jaśkiewicz, Pobóg, Szczepański, Składanek, Kreczmar, Machalski, Kordowski, Połoński, Więckowski, Jakubińska, Lewicki, Posiadłowski.

— **Uwaga. Stefan Jaracz we Lwowie.** Znakomity artysta Stefan Jaracz wystąpi w drugiej połowie maja na scenie Teatru Wielkiego w tytułowej roli słynnej sztuki Zucksmayera pt. „Kapitan z Köpenick".

— **Colosseum.** „Żegnamy na wesoło" oto tytuł najnowszej rewji „Wesołego Murzyna", która na wczorajszej premjerze zdobyła sobie poklask i uznanie u Publiczności. Rewja ta obfituje w najnowsze przeboje dotychczas nie granych we Lwowie i nie dziw też, że Publiczność obdarzyła wykonawców frenetycznemi oklaskami. Na ekranie przebój Fexa pt. „Serca na rozdrożu".

Kłopoty paryskich krytyków teatralnych.

W dniu 5-bo b. m. odbyły się próby generalne nowych sztuk równocześnie w pięciu teatrach paryskich, a mianowicie w Comedie des Champs Elysees, Viex Colombier, Palace, Studio des Champs Elysees i Theatre de Paris. Paryska krytyka teatralna uczestnicząca zwyczajowo na próbach generalnych skarży się na tego rodzaju kumulowanie premjer w tym samym okresie czasu, co ogromnie utrudnia jej pracę.

Dziesięciolecie L. O. P. P.

Pod Wysokim Protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, pod hasłem „Badźmi gotowi". Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej urządza „X Jubileuszowy Tydzień", który przypada na „Dziesięciolecie" jej istnienia.

W związku z tą uroczystością Zarząd LOPP ogłasza następującą odezwę:

Obywatele!

Przez dziesięć lat zwracaliśmy się do Was, wzywając do poparcia w imię miłości kraju i troski o dobro i potęgę Państwa. Pracowaliśmy pod hasłem „Wszystko dla lotnictwa" w głębokiem przekonaniu, że „Silne lotnictwo to silna Polska". Głosiliśmy, że „Biada narodowi nieprzygotowanemu do obrony przeciwgazowej" i szerzyliśmy wiarę, że „Nie wytrują nas wrogowie"!

Wiarę i siłę do pracy czerpaliśmy od Was, od tych wszystkich, którzy ofiarnie i z poświęceniem podejmowali nasze wezwanie.

Dzięki ofiarności społeczeństwa mogliśmy na cele lotnictwa i obrony przeciwlotniczo-gazowej w dziesięciu latach zebrać 40.000.000 złotych. Zbudowaliśmy Instytut aerodynamiczny w Warszawie. Laboratorium aerodynamiczne we Lwowie. Szkołę pilotów w Radomiu. Szkoły mechaników lotniczych w Bydgoszczy i we Lwowie. liczne stacje meteorologiczne, wagony i czołówki propagandowe obrony przeciwlotniczo-gazowej w Warszawie, urządziliśmy setki tysięcy odczytów i pogadanek, kursów i wykładów, konkursy krajowe, pokazy obrony przeciwlotniczo-gazowej i wystawy, poparaliśmy sport lotniczy, sport szybowcowy, prace badawcze, studja lotnicze na Wyższych Uczelniach w Warszawie i we Lwowie. Instytut techniki szybownictwa we Lwowie, polskie wytwórnie płatowców i polskich konstruktorów. Szerzyliśmy znajomość zastosowania samolotów i chemicznych środków bojowych w różnych dziedzinach życia, jak w przemyśle, rolnictwie, leśnictwie i t. p. Uświadamialiśmy wszystkie warstwy społeczeństwa w obronie przeciwlotniczo-gazowej, wydawaliśmy pisma, książki, broszury i t. p.

Dziś w „Dziesięciolecie" stajemy znowu przed Wami z hasłem: „Badźmy gotowi"! „Dziesięciolecie" bowiem naszej pracy przypada na czas, kiedy świat cały przechodzi kryzys moralny i materjalny, kiedy ważą się losy państw i narodów.

To też wołamy: „Badźmy gotowi"! Dla obrony swojej, swoich najbliższych i swego kraju, stańcie, Obywatele, w szeregach Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. Nie żałujcie 50 groszy na składkę miesięczną, wpisujcie się na członków LOPP i popierajcie LOPP na każdym kroku.

Przygotowujmy obronę przeciwlotniczą kraju, rozwijajmy własne lotnictwo i własny przemysł chemiczny. Rozbudowujmy dalej dzieło dziesięciu letniej ofiarności, jednajmy wszystkich dla idei LOPP, której celem siła i potęga Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Zarząd Komitetu Wojewódzkiego LOPP we Lwowie.

* * *

Zarząd Komitetu Wojewódzkiego zwraca się do wszystkich Mieszkańców Województwa z gorącem apelem, by w czasie uroczystości „Dziesięciolecia" okazali swą przynależność do LOPP przez noszenie jej odznak, by ozdabiali budynki flagami państwowemi, a okna iluminowali nalepkami.

W dniu święta Rumunji.

Wczoraj w dniu święta Rumunji, w rocznicę przybycia wielkiego króla Rumunji Karola I. do kraju w r. 1866, ogłoszenia niepodległości Rumunii w r. 1877 i ogłoszenia Rumunii królestwem w r. 1881 — odbyło się staraniem Ligi polsko-rumuńskiej we Lwowie uroczyste nabożeństwo w Kościele Archikatedralnym. Msze święta w otoczeniu licznego kleru odprawił ks. kanonik Librewski. W czasie nabożeństwa honory wojskowe pełniła kompanja 26 p. p., zaś orkiestra 19 pp. odegrała na chórze utwory religijne.

W nabożeństwie wzięli udział w zastępstwie p. Wojewody nacz. Wydziału Kwaśniewski, gen. Popowicz, gen. Czuma, prezes dr. Zieliński, wiceprezes Izryk, dyrektor dr. Barwiński, naczelnik Wydz. Kuratorjum Koestlich, szef bezpieczeństwa Sochański, starosta grodzki dr. Klimow, konsul rumuński Gallin, konsul Czechosłowacji Jirasek, oraz konsulowie honorowi państw innych, komendanci policji Schwartz i Erhardt, reprezentanci władz i instytucyj. Liga polsko-rumuńska stawiła się w komplecie z prezesem prof. Chylińskim i wiceprez. prof. dr. Biedrzyckim.

Po nabożeństwie orkiestra wojskowa odegrała przed katedrą hymn rumuński, a następnie państwowy.

— **Nalepki Dziesięciolecia L. O. P. P.** Komitet Wojewódzki L. O. P. P. wydał z okazji Dziesięciolecia L. O. P. P. nalepki okienne w cenie po 10 gr. i 20 gr., które można nabywać w Komitecie Wojewódzkim, w Delegaturach i sklepach, a od dnia 13 maja br. w kioskach L. O. P. P. na ul. Akademickiej, na pl. Halickim, pl. Cłowym i pl. św. Ducha oraz przed kinem Grażyna.

Zarząd L. O. P. P. zwraca się do całego społeczeństwa lwowskiego z gorącą prośbą, by na czas uroczystości Dziesięciolecia dekorowano domy flagami o barwach państwowych, a okna iluminowano nalepkami L. O. P. P.

Dochód ze sprzedaży nalepek przeznaczony będzie na cele lotnictwa i obrony przeciwlotniczo-gazowej

— **Księgarnia wydawnicza H. Altenberga we Lwowie, ul. Akademicka 14,** wysyła każdemu na żądanie katalog książek po cenach zniżonych o 30 proc. do 80 proc. Ceny te obowiązywać będą tylko do dnia 14 maja włącznie.

— **Akademickie Koło T. S. L.** zawiadamia, że postanowiło rozpocząć pracę na terenie miejskim specjalnie wśród młodzieży robotniczej i rzemieślniczej. Ofiarowuje więc współpracę w prowadzeniu i zakładaniu czytelń (świetlic), dostarcza fachowych referatów z wszelkich dziedzin życia. Zgłoszenia przyjmuje referent czytelń miejskich: Czarnieckiego l. 1 II. p., poniedziałki i soboty od 19-20.

— **Kasyno i Koło Literacko-Artystyczne we Lwowie.** W czwartek, dnia 11 maja 1933 r. Początek o godzinie 20. Wieczór pieśni i aryj artystki opery Franciszki Platówny. W programie pieśni Lipskiego, Szymanowskiego, Straussa, Gliera, Quaranty, Buzzi-Pecciego, i arje z oper Moniuszki, Webera, Wagnera, Verdiego i Pucciniego. Przy fortepianie: Zofja Śniadowska. Bilety do nabycia w kancelarji Kasyna i Koła Lit. Art. od godz. 10 -13 i od 16—20. Tel. 1 36, 2-90.

— **Walne zgromadzenie członków Mieszczańskiego Tow. Strzeleckiego** wzajemnej pomocy odbędzie się w sobotę, dnia 20 maja br. o godz 7 względnie 8 wieczorem w salach „Strzelnicy", ul. Kurkowa l. 23a.

— **Komisja dla ustalania zwyczajów handlowych Izby Przemysłowo - Handlowej we Lwowie** obradowała dnia 5 maja pod przewodnictwem, r. Józefa Pinelesa. Na posiedzeniu tem wydano szereg orzeczeń w przedmiocie istniejących zwyczajów handlowych, a w szczególności w sprawie zwrotu pośrednikowi gotówkowych wydatków, w interesach drzewnych, w kwestji płatności odsetek za przeterminowanie weksli, oraz płatności odsetek za czas do płatności weksli wzgl. rymes; w sprawie znaczenia w przemyśle naftowym określenia „udział brutto wolny od kosztów produkcji"; w kwestji stosowania w obrocie handlowym bonów jako środków płatności, wkońcu w sprawie odbioru podkładów kolejowych dla P. K. P.

— **Wiosenna zabawa taneczna Podchorążych 40 pp.,** odbędzie się w sobotę, 13 bm. w salach Kasyna Oficerskiego przy ul. Pjotra i Pawła. Początek o godz. 21. Zaproszenia wydaje się codziennie od godz. 19—20 w hotelach: George'a i Krakowskim

Zebranie Zjednoczenia Zachowawczych Organizacyj Politycznych we Lwowie.

Przed kilku dniami odbyło się we Lwowie w sali hotelu Krakowskiego zebranie organizacyjne oddziału Zjednoczenia Zachowawczego na terenie Małopolski Wschodniej.

Zebraniu przewodniczył K. Paygert. Po referacie ideowym b. Ministra senatora dr. Leona Janta-Połczyńskiego i referacie senatora Józefa Wielowieyskiego na temat obecnej sytuacji politycznej i gospodarczej Polski, dokonano wyboru władz Zjednoczenia, powołując do prezydjum, jako prezesa dyr. Ludwika Horocha, Stanisława hr. Badeniego, Włodzimierza Cieńskiego, K. Paygerta i Kornela Krzeczunowicza.

W zebraniu wziął udział prezes regionalnej grupy BBWR. senator Löwenherz.

Sensacyjna pomyłka.

Mount Everest nie został zdobyty?

W kołach naukowych wzbudza duże zainteresowanie rewelacyjna wiadomość „Sunday Chronicle", według której wskutek omyłki w obliczeniach geograficznych ekspedycja angielska nie dokonała przelotu nad wierzchołkiem Mount Everest a tylko nad niższą o 400 m. od Mount Everestu i oddaloną od niego o 18 km. góra Makalu. Twierdzenie swe opiera „Sunday Chronicle" na relacjach gen. Bruce, który w latach 1922—1924 był szefem ekspedycji geograficznej na Mount Everest.

Według innej hypotezy, którą popiera pułkownik Kenneth Mason, profesor geografji na uniwersytecie oxfordzkim, lotnicy przelecieli co prawda nad „dachem świata", lecz zdjęcia z ekspedycji, nie przedstawiają Mount Everestu, a tylko Makalu.

Specjalna komisja angielskiego Towarzystwa Geograficznego bada obecnie zdjęcia dokonane podczas ostatniego przelotu celem wykrycia omyłki, względnie sprostowania wywodów „Sunday Chronicle".

— **Ostre strzelanie na Zamarstynowie.** W dniach: 16, 19, 23, 26 i 30 maja br. w nocy dodatkowo odbywać się będą na strzelnicy wojskowej na Zamarstynowie ćwiczenia oddziałów wojskowych połączone z ostrem strzelaniem. Strefa zagrożona pociskami której przekroczenie połączone jest z niebezpieczeństwem dla życia, obsadzona będzie posterunkami ochronnymi, do zarządzeń których winni stosować się bezwzględnie wszyscy przechodzący.

— **VII. Wojewódzki Konkurs Modeli Latających i Redukcyjnych we Lwowie.** W dniu 24 i 25 maja br. na lotnisku w Skniłowie odbędzie się VII. Wojewódzki Konkurs Modeli Latających i Redukcyjnych. Zgłoszenia na Konkurs przyjmuje biuro Komitetu Wojewódzkiego L. O. P. P. we Lwowie (ul. Podlewskiego l. 1), za opłaceniem 50 gr. od każdego modelu, w czasie od 8 do 19 maja br. w godzinach od 12 do 14.

— **Kurator p. Jerzy Gadomski** wyjechał w dniu dzisiejszym w sprawach służbowych do Warszawy. P. Kuratora zastępuje naczelnik p. Koestlich.

— **Osobiste.** P. Minister W. R. i O. P. dekretem z dnia 4 maja b. r. powołał dr. K. Petyniak-Saneckiego, dyrektora Państwowej Szkoły ekonomiczno-handlowej na członka komisji dyscyplinarnej dla nauczycieli.

— **Teatr lwowski wyjeżdża na miesiąc do Krynicy a na miesiąc do Krakowa.** Agencja Wschód dowiaduje się, że podpisana została umowa między Teatrem lwowskim a Teatrem krakowskim w sprawie wymiany walorów artystycznych między temi teatrami. Teatr lwowski opuszcza Lwów z końcem czerwca i udaje się do Krakowa na cały lipiec. Teatr lwowski grać będzie w Teatrze Słowackiego. Następnie Teatr lwowski z końcem lipca udaje się do Krynicy, gdzie będzie dawać przedstawienia przez cały sierpień Powrót naszego teatru do Lwowa, ce-

W dniu otwarcia sezonu Wyścigów Konnych we Lwowie.

Tegoroczny sezon wiosenny MTZ. bedzie bardzo bogaty; obejmuje on 27 dni wyścigowych a codziennie rozgrywanych bedzie 8 do 9 biegów. Zgłosiły sie stajnie jak najlepszej marki, znane już na naszym torze a wiec: Bronikowskiego (25 koni). Gutowskiego (14) Rutkowskiego (9). 14 p. uł. (14). Żarczewskiego (17). Kostkiewicza (17). Hinera i Skolimowskiego (12). ks. Sanguszki (8). „Arabian" (8). „Rupniewo" (9). Skorkowskiego (6). płk. Karatiewa (7). Krzeczunowicza (8). Tomaszewskiego (5). Staniewicza (4). hr. Roztworowskiego (6). Zaniewskiego (5). „Podhalanka" (5). Czechowskiego (5). płk. Pietraszewskiego (6). Bieżyńskiego (4). II. DAK (4). Dobrzańskiego (3). Kruszewskiego (3) i w. in. Z nowych stajen notujemy stajnie „Bończa" (14) i Paca-Pomeradzkiego (5).

Dla usprawnienia technicznej strony wyścigów MTZ wprowadziło start — maszyne — a pozatem zaangażowano znanego w Polsce startera p. Posarta i jesteśmy pewni, iż tego roku znikna wreszcie utyskiwania publiczności. Również i prasa bedzie zadowolona — gdyż ma swa loże, w której wszelkich informacji udzielać bedzie p. sekretarz Gaykowski.

Program dzisiejszych wyścigów przedstawia sie nast.: Poczatek o godzinie 3 popoł.; tor MTZ na Persenkówce.

Gonitwa I. z płotami 2.500 m. Startują 4 konie; nasz faworyt Alfa II.

Gonitwa II — dla arabów — 2000 m. Start. 3 konie. Nasz faworyt Nemer.

Gonitwa III. z przeszkodami — 3600 m. Start. 4 konie. Nasi faworyci: Hegira i Nawoj.

Gonitwa IV. 1800 m. Star. 7 koni. Faworyci: Hamlet i Iperyt.

Gonitwa V. z przeszkodami. 3200 m. Start 5 koni. Nasz fawor. Hajdamak.

Gonitwa VI. 1800 m. Start. 9 koni. Faworyci: India, Ispahan, Dziarska.

Gonitwa VII. z płotami. 2500 mtr. Start. 10 koni. Faworyci: Roma II, Irisch Orphan. Roi Bande — jeśli wystartuje.

Gonitwa VIII. 1600 m.. Start. 6 koni. Nasi faworyci: Atak. Platyna. Qui pro Quo.

Zainteresowanie wyścigami jest ogromne — tak, iż nawet powstało osobne periodyczne pismo pt. „Sport konny", które sie bedzie ukazywać w każdy dzień wyścigów. R. W.

—o—

Napad bandytek na kobietę.

Wczorajszej nocy ulica Jagiellońska szła pracownica cukierniana Anastazja Sokół, wracajac po pracy do domu na ul. Janowska. Nagle w pobliżu ulicy Rzeźnickiej rzuciły sie na nia dwie kobiety. Jedna zerwała jej z głowy beret i chciała przewrócić na ziemie, druga wyrwała jej torebke z pieniadzmi. Nastepnie obie rzuciły sie do ucieczki i znikły w ciemnej uliczce. Policja rozpoczeła za bandytkami poszukiwania. Na podstawie opisu ustalono, że sa to dwie dziewczyny uliczne Ringlówna i Hawrylukówna.

—o—

Dr. Kilar na wolności.

W nastepstwie decyzji wydziału gospodarczego Sadu uchylono areszt śledczy nad dr. Kilarem, to też dr. Kilar po wyzdrowieniu i ukończeniu kuracji szpitalnej, wypuszczony zostanie na wolna stope.

Cenne wykopalisko.

Donoszą z Jerozolimy, że dyrektor amerykańskiej ekspedycji archeologicznej dr. Grant odnalazł niezmiernie ciekawy dokument, świadczący o stosunkach pomiędzy Palestyną a Egiptem w czasach zamierzchłych. Jest to skarabeusz, sporządzony z okazji zaślubin Amenhotepa III. i królowejlowej Tiy jenickiej. Jak wiadomo Amenhotep III. był ojcem faraona Ekhnatona, którego córka wyszła za faraona Tutankamona. Skarabeusz znacznej wielkości zawiera dziesięć wierszy pisma hieroglificznego, opisującego zaślubiny pary królewskiej i określającego granice Egiptu od północy i wschodu. Cenny dokument zachował się doskonale a napis dotarł do naszych czasów nieuszkodzony. Dr. Grant przypuszcza, że dalsze wykopaliska w Rumeileh (pradawne Beth Szemes z Biblji) ujawnią szereg innych ciekawych dokumentów historycznych z dawnych epok.

lem rozpoczęcia sezonu jesiennego, nastąpi w pierwszych dniach września.

Teatr krakowski na lipiec udaje się do Krynicy, na sierpień zaś zjeżdża do Lwowa i grać będzie aż do powrotu teatru naszego z Krynicy.

— **Pospieszny pociąg podhalański Lwów - Krynica - Zakopane.** W nowym rozkładzie jazdy, który wchodzi w życie z dniem 15 bm. wprowadzono jako nowość pospieszny pociąg podhalański Lwów — Sambor — Chyrów — Zagórz — Krynica — Zakopane, z wagonami II. i III. klasy, oraz z wagonem restauracyjnym. Pociąg pospieszny odchodzi o 8 rano i przybywa do Krynicy o godz. 17'20, do Zakopanego zaś o godz. 19'20. Pospieszny pociąg podhalański obsługuje oprócz tego cały szereg miejscowości zdrojowych i letniskowych.

—o—

Zabiegi w sprawie katedry ormiańskiej

Donosiliśmy, że niedawno specjalna komisja miejska badała pod względem technicznych stan Katedry orm. we Lwowie i uznała za konieczne przeprowadzenie pewnych robót, zmierzających do odwodnienia terenu. Wilgoć opanowała część murów Katedry i grozi zniszczeniem słynnych malowideł prof. Rosena. Obecnie sytuacją Katedry ormiańskiej zainteresowały się również najpoważniejsze sfery naszego miasta, uważając za konieczne przeprowadzenie pewnych robót na zewnątrz i wewnątrz katedry, zmierzających do osuszenia terenu i murów.

Z sekcji finansowej Rady miejskiej.

We wtorek 9 bm. odbyło się posiedzenie sekcji finansowej R. M. pod przew. prez. Höflingera. Dr. Wasser referował sprawę uregulowania darowizny gruntu, uczynionej przez Gminę na rzecz Skarbu Państwa pod budowę gimnazjum im. Królowej Jadwigi. Po obszernej dyskusji, w której brali udział dr. Thom, dr. Stesłowicz, dr. Brzeski i inni, przyjęto wnioski referenta zgodnie z wnioskami Magistratu. R. Suesser referował sprawę zamknięcia rachunkowego M. K. E. za r. 1931/32 W ożywionej dyskusji, w której brali udział dr. Rothfeld, Lewicki, Thom, dr. Dwernicki, dr. Wasser, dr. Stesłowicz i dr. Herschtahl, większość mówców zgodnie z referentem stanęła na stanowisku, że należy bezwzględnie dążyć do zniżenia taryfy tramwajowej i na tej drodze usanować tramwaj, który wykazuje stałe obniżanie się frekwencji. Uchwalono wezwać Prezydjum miasta oraz Komisję przedsiębiorstw komunalnych do przedstawienia w tym kierunku w najkrótszym czasie odpowiednich wniosków. Sekcja przyjęła do wiadomości sprawozdanie i udzieliła absolutorium Dyrekcji tramwajów.

Wielki pożar lasu na Pasiekach.

Wczoraj po godz. 12-ej zaalarmowano straż pożarna wieścia, że na Pasiekach Krzywczyckich płonie las. Natychmiast na miejsce wyjechał tabor ratunkowy pod dowództwem sierżanta Kowalczuka. Na miejscu zastano już skonsygnowana policie. Cały las przedstawiał wielkie morze płomieni: ku niebu buchał olbrzymi słup dymu. Natychmiast rozpoczeto akcje ratunkowa polegajaca na tem, że przy pomocy okolicznych włościan, strażacy zasypywali ogień ziemia. Gaszenie pożaru ukończono o godz. 15.15. Spaliło się 1400 m² młodego lasu. Właścicielem terenu jest Emil Szostak. Przyczyna powstania pożaru nieznana. Włościanie podaja, że rano na terenie tego lasu żołnierze odbywali ćwiczenia i palili ognisko. Nie jest udowodnione czy to ma jaki zwiazek z pożarem.

Samobójczy strzał rzeźnika.

Wczorajszej nocy na Zamarstynowie w domu przy ul. Wilhelma Starka 8. rozległ sie odgłos strzału. Gdy domownicy zbiegli sie do sieni, ujrzeli tam leżącego we krwi mieszkańca tego domu 28-letniego rzeźnika Franciszka Warczewskiego. W rece jego tkwił rewolwer; miał on przestrzelona skroń. Wszelka pomoc okazała sie spóźniona. Warczewski wyzionał wkrótce ducha.

Mimo, iż samobójstwo nastapiło o godzinie 1-ej w nocy, policje zawiadomiono o niej dopiero o godz. 6. W trakcie śledztwa wyszło na jaw, że przyczyna samobójczego zamachu Warczewskiego był brak wzajemności w miłości, jaka żywił denat do wspólniczki swej 37-letniej Eugenii Edelbauer. Zdesperowany odmowa umiłowanej, Warczewski wrócił po północy do domu i tu w przedsionku zastrzelił sie.

Bankructwo powodem samobójczej śmierci.

Wczoraj rano ludzie, przechodzacy koło lasu pod Winnikami, zauważyli na jednem z drzew zwisajacego wisielca. Rzucono sie zaraz ku niemu i odcieto go. Wszelki ratunek był już jednak spóźniony, denat już nie żył. Stwierdzono, że jest to kupiec lwowski 54-letni Leonard Wanke. Miał on sklep przyborów mechanicznych przy ul. Krakowskiej 16. Niegdyś był to człowiek bardzo zamożny, ostatnio jednak powodziło mu się coraz gorzej. Gdy próby ratunku zawiodły, ogłosił upadłość. Rozpacz popchnęła go do śmierci samobójczej.

PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

Program radjowy.

Czwartek, 11 maja.

Lwów. (381). Godz. 11'40: Codz. Przegląd Prasy Polskiej. 11'50: Kom. Meteor. Gł. Wojsk. St. Meteor. 11'57: Sygnał czasu z Obserwat. Astronom. w Warszawie, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. Odczytanie programu na dzień bieżący. 12.10: Muzyka z płyt gramof. 12'30: Kom. Państw. Instyt. Meteor. z Warszawy. 12'35: Trans. z Warszawy. XXVI. koncert szkolny z Filharmonii Warsz. zorganizowany przez Wydz. Ośw. i Kult. Magistratu m. st. Warszawy, wespół z Polskiem Radjo. 14—15'10: Przerwa. 15'10: Kom. Państw. Instyt. Eksportowego. 15'15: Komunikat gospodarczy. 15'25: Muzyka z płyt i Lwowska Giełda Zbożowa. 16: „Wśród książek" wydawnictwa naukowe omówi dr. Franciszek Pawliszak. D. c. beletrystyki omówi p. Helena Boyer. 16'20: Płyta gramof. 16'25: Lekcja języka francuskiego (kurs średni). 16'40: Trans. z Warszawy. Odczyt (z cyklu: „Umiłowanie przyrody ojczystej"). 17: Koncert solistów w wyk. p. Haliny Murczyńskiej. 17'40: Odczyt aktualny. 17'55: Odczytanie programu na dzień następny. 18: Muzyka lekka z kaw. „Adria". W przerwie: „Silva Rerum" i repertuar teatrów lwowskich. 19: Rozmaitości i płyty. 19'20: Komunikat rolniczy Min. Rolnictwa i R. R. 19'30: Kwadrans literacki. Fragment z powieści Ireny Krzywickiej: „Pierwsza krew". 19'45: Prasowy Dziennik Radiowy. 20: Trans. z Warszawy. Koncert wieczorny „Miłość i wiosna" w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota. Maria Konarek - Korska (śpiew) i prof. L. Urstein (akomp.). W przerwie: Wiadomości sportowe, oraz Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego. 21'30: 21'30: Transmisja z Katowic: Słuchowisko p. t.: „Burmistrzanka Gryzelda", G. Morcinka. 22'15: Muzyka taneczna z „Bristolu" we Lwowie. 22'55: Komunikaty. 23—23'30: Transmisja z Warszawy. Muzyka taneczna z „Gastronomji"

Piątek, 12 maja.

Lwów. (381). Godz. 11'40: Codz. Przegląd Prasy Polskiej. 11'50: Kom. Meteor. Gł. Wojsk. St. Meteor. 11'57: Sygnał czasu z Obserwat. Astronom w Warszawie, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. Odczytanie programu na dzień bieżący. 12'10: Muzyka z płyt. 13'20: Kom. Państw. Instytutu Meteor. 13'25—15'10: Przerwa. 15'10: Kom. Państw. Instytutu Eksportowego. 15'15: Komunikat gospodarczy. 15'25: Lw. Giełda Zbożowa 15'30: Lwowska Chwilka Morska i Kolonjalna. 15'35: Skrzynka pocztowa dla dzieci w opr. p. Ady Artzt-Jampolskiej. 15'50: Muzyka z płyt gramof. 16'40: Transmisja z Warszawy. Odczyt (z cyklu „Zagadnienia hygjeniczne"). 17: Transmisja z Warszawy. Trzeci koncert wyróżnionych uczestników Polskiego Konkursu Kwalifikacyjnego na II-gi Międzynarodowy Konkurs w Wiedniu dla pianistów i śpiewaków. 17'55: Odczytanie programu na dzień następny. 18: Transmisja z Warszawy. „O międzynarodowym dniu szpitalnictwa 12-go maja". 18'10—18'30: Trans. z Warszawy. Muzyka lekka i taneczna z kaw. Gastronomja. 18'30: „Silva Rerum i repertuar teatrów lwowskich. 18'35: Recital śpiewaczy p. Marji Błażyńskiej. 18'55: Płyta gramof. 19: Feljeton literacki p. Idy Wieniewskiej. 19'15: Rozmaitości. 19'30: Feljeton. 19'45: Prasowy Dziennik Radjowy. 20: Trans. z Warszawy. Pogadanka muzyczna wygł. p. Karol Stromenger. 20'15: Koncert symfoniczny z Wilna. W przerwie: Trans. z Wilna. Feljeton p. t.: „Wileński ruch literacki" wygł. p. Witold Hulewicz. 22'40: Wiadomości sportowe. 22'45: Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego. 22'50: Przerwa. 22'55: Komunikaty. 23—24: Muzyka taneczna.

Z SALI SADOWEJ.

Skazanie tancerki.

Wczoraj popołudniu zakończyła sie rozprawa przeciwko Elnie Adamus, tancerce kabaretowej, oskarżonej o zdrade główna. Jak wiadomo Adamus stawala przed poprzednia kadencja Sądu przysiegłych i została uwolniona. Trybunał zasystował jednak ten wyrok i obecnie odbyła sie druga rozprawa.

W myśl werdyktu przysiegłych Adamus skazana została na 10 miesiecy wiezienia.

Anegdota i jej historja.

Donoszą z Moskwy: Dwaj znani historycy literatury N. Krіwcow i B. Begak wydali ostatnio interesująca prace o anegdocie i jej historji. Praca ta zawiera zbiór anegdot rosyjskich od XVII wieku do 1917, o koło 100-stronicową bibljografię anegdoty, spis bardziej znanych anegdot zawartych w poszczególnych dziełach literackich.

SZKOŁA I WYCHOWANIE

Co to jest czteroletnie gimnazjum?

(Informacje dla rodziców).

Z nowym rokiem szkolnym 1933/4 wchodzi w życie pierwsza klasa czteroletniego gimnazjum według nowego ustroju. Do tej klasy będzie przyjęta bez egzaminu obecna druga klasa gimnazjalna dawnego typu. W przyszłym więc roku szkolnym w każdem gimnazjum będą się znajdowały następujące klasy: pierwsza klasa gimnazjum czteroletniego nowego ustroju, czwarta klasa dawnego typu i następne aż do klasy ósmej. Klasy trzeciej, drugiej i pierwszej w nowym roku szkolnym już nie będzie. Tak samo zniknie pierwszy i drugi kurs w seminarjach nauczycielskich, pozostaną tylko kursy 3-ci, 4-ty i V-ty.

Młodzież, kończąca obecnie 7 klasową szkołę powszechną, będzie mogła zdawać: 1) do czwartej klasy dawnego typu na dotychczasowych warunkach, 2) do pierwszej klasy nowego ustroju na nowych warunkach. Przepisowym wiekiem dla pierwszej klasy jest rozpoczęcie w roku szkolnym 1933/4 13-stego a nieprzekroczenie 16-tego roku życia. Dzieci zatem w tym wieku, które ukończyły 7-mą klasę szkoły powszechnej, mogą zdawać bądź do klasy 4-tej, dawnego typu, bądź do klasy I-szej nowego ustroju. Dzieci, kończące w obecnym roku szkolnym 6-tą klasę szkoły powszechnej, mogą zdawać tylko do pierwszej klasy nowego ustroju, o ile złożą egzamin wstępny. Egzamin ten będzie z następujących przedmiotów: z języka polskiego, z arytmetyki wraz z geometrią i z przyrody, przyczem egzaminator z języka polskiego ma zbadać wiadomości z historji, a egzaminator z przyrody — niezbędne wiadomości z geografji. Egzamin odbywać się będzie na podstawie materjału naukowego, zawartego w ramach programu sześciu klas szkoły powszechnej. Przy egzaminie zwracać się będzie uwagę nietylko na przygotowanie naukowe ucznia, ale w głównej mierze na poziom umysłowy kandydata i jego inteligencję. Jeżeli więc kandydat z jednego przedmiotu nie dopisze, natomiast wykaże lepsze przygotowanie w innych przedmiotach i odpowiednio rozwinięty stopień inteligencji, wynik egzaminu będzie uważany za pomyślny i na tej podstawie może być przyjęty do pierwszej klasy nowego ustroju. Jeżeli kandydat zda egzamin z wynikiem pomyślnym, a w zakładzie, w którym zdaje, zabraknie miejsca, wówczas może zażądać zaświadczenia, na podstawie którego może być przyjęty w każdym innym zakładzie bez egzaminu powtórnego.

Kandydaci, którzy nie ukończyli 6 klasy 7-klasowej szkoły powszech., lecz jakąś szkołę 3, 4 czy 5-cio klasową z programem szkoły 6-cioklasowej, lub wogóle uczyli się prywatnie, — mogą być także dopuszczeni do egzaminu wstępnego do pierwszej klasy gimnazjalnej nowego ustroju. Ci jednak zdają egzamin na innych warunkach, to znaczy: albo rozszerzony, albo ze wszystkich przedmiotów w ramach programu naukowego sześciu klas szkoły powszechnej.

Wstęp zatem do gimnazjum nowego ustroju został otwarty dla każdego dziecka, które przy egzaminie wykaże przepisany zapas wiadomości i odpowiedni poziom inteligencji. Wbrew przewidywaniom opozycji, która swego czasu wykazywała, że nowy ustrój szkolny utrudnia dostęp do gimnazjum młodzieży wiejskiej, — Ministerstwo Oświaty nie tylko, że ułatwiło wstęp dzieciom ze szkół niżej zorganizowanych, jakie przeważnie mamy na wsi, ale ponadto zapewniło im pierwszeństwo w bursach seminarjalnych, które skutkiem stopniowej likwidacji tego typu szkoły, będą w nowym roku szkolnym rozporządzały większą ilością miejsc wolnych.

Nowe czteroletnie gimnazjum będzie miało tylko jeden typ, to znaczy jeden i ten sam program naukowy w całem Państwie. W pierwszej klasie będą następujące przedmioty: religja, język polski, język łaciński, język obcy (niemiecki, francuski, angielski — zależnie od wyboru danego zakładu), historja, geografja, przyroda, matematyka, gimnastyka i tzw. zajęcia praktyczne w ogólnej ilości 30 godzin tygodniowo.

Nowe gimnazjum nie będzie bynajmniej połową dawnej 8-mioklasowej szkoły średniej. Będzie ono miało odrębny, bardzo szczegółowo opracowany, program naukowy, osobne podręczniki i specjalną metodę nauczania. Przedmioty naukowe będą traktowane z zupełnie innego punktu widzenia. Naczelnem hasłem nowego gimnazjum będzie zbliżenie szkoły do życia, bezpośredni kontakt z rzeczywistością, a specjalnie rzeczywistością państwowości polskiej, która przy każdym przedmiocie przy każdym zabiegu wychowawczym musi być jak najwyraźniej podkreślana. Nauka niema być „nadziewaniem" ucznia wiadomościami, lecz przeżywaniem wiedzy, samodzielnem przetrawieniem nabywanych wiadomości, stosowaniem wiedzy do życia i do potrzeb państwowych. Przedmiot naukowy będzie może zawierał mniej wiadomości, szczegółów, formułek gotowych, ale za to będzie w ścisłym kontakcie z życiem codziennem, przedmiot nie będzie — jak przedtem — narzucany zgóry, lecz będzie wyrastał z życia, jako jego nieodzowna potrzeba i konieczność. W zajęciach praktycznych uczeń musi wykazać, że potrafi własnoręcznie przygotować środki naukowe w pracowni, musi nabrać szacunku dla pracy fizycznej, musi wreszcie zapoznać się naocznie z ogniskami pracy w warsztatach, fabrykach, kopalniach, biurach, musi widzieć i wiedzieć, jak działają, i jak prawidłowo działać powinny wszystkie mechanizmy życia społecznego i państwowego.

Ustawa zupełnie słusznie przewiduje, że każdy tzw. inteligentny obywatel powinien przejść przez takie czteroletnie gimnazjum, jeżeli ma zamiar przygotować się do inteligentnego zawodu, jeżeli chce wstąpić do liceum, dającego prawo do uniwersytetu, jeżeli chce wstąpić do pedagogjum, dającego patent na nauczyciela szkoły powszechnej itd. Nowe gimnazjum staje się zatem podstawową szkołą średnią, dostępną dla każdego uzdolnionego młodego obywatela.

I. Kardasz.

Prace Ministerstwa nad realizacją nowego ustroju szkolnego.

Cała praca nad realizacją nowego ustroju szkolnego spoczywa na Wydziale Programowym Ministerstwa W. R. i O. P., który pozostaje pod bezpośredniem kierownictwem podsekretarza stanu p. wiceministra Pierackiego. Zadaniem tego Wydziału jest przygotować programy naukowe, podręczniki do poszczególnych przedmiotów naukowych, wydać wskazówki metodyczne, plany wychowawcze, określić dokładnie obowiązki nauczycieli i wychowawców, kierowników zakładów, rad pedagogicznych, komisyj przedmiotowych, wychowawczych i tp. Do wykonania poszczególnych prac powołane zostały liczne komisje, złożone z najlepszych fachowców tak z pośród nauczycielstwa szkół powszechnych i średnich, jak i szkolnictwa wyższego. Wszystkie te prace muszą być przedyskutowane, uzgodnione i dostosowane nietylko do wymagań ustawy, ale także i do okresu rozwojowego młodzieży.

Do wykonania na termin tak olbrzymiej i skomplikowanej roboty musi być organizacja całej pracy postawiona na najwyższym poziomie sprawności i podzielona według ściśle i zgóry ustalonego planu na etapy. I tak też pracuje Ministerstwo. Każda niemal minuta pracy urzędnika ministerjalnego jest wyzyskana i ustalona na szereg miesięcy naprzód. Ci, którzy tam pracują, nie mają dosłownie ani jednej chwili wolnej i nie mogą sobie ani na jedno spóźnienie pozwolić. To też praca w godzinach pozaurzędowych i nocnych nie należy do rzadkości. Wielu z nich ponadto zabiera jeszcze materjały do domu, aby się przygotować na następne posiedzenie. Wzorem niedoścignionym pracowitości, sumienności i systematyczności jest wicemin. Pieracki, który bierze udział nietylko we wszystkich posiedzeniach, ale ponadto musi pamiętać o każdym szczególe mieć ciągle na oku całość i pilnować, aby wszystkie kółka w tej niezwykle skomplikowanej machinie szły równolegle i w należytem tempie. Ponieważ sam szef jest wobec siebie najbardziej wymagający, pierwszy przychodzi do biura czy na sesję z największą punktualnością i ostatni wychodzi, przeto jego podkomendni, mimo że nieraz wprost upadają ze zmęczenia, pracują z całem poświęceniem i nie mają słów podziwu dla swojego szefa, którego nazywają fanatykiem i tytanem pracy.

Ktokolwiek miał sposobność przypatrzeć się zbliska tej pracy, ten wychodzi z pięknego gmachu przy Alei Szucha z uczuciem dumy i respektu dla naszej najwyższej instancji oświatowej. Może być pewny, że ani jedno słowo, ani jedno zdanie, wydrukowane czy w programie, czy poradniku, nie jest frazesem, lecz zostało jak najdokładniej i najwszechstronniej przedtem przemyślane i obliczone. Gmach naszego szkolnictwa, budowany z taką precyzją i taką starannością będzie zaiste najpiękniejszym dziełem i może spokojnie stanąć obok pomnika wiekopomnej Komisji Edukacji Narodowej.

K.

Zmiany w szkolnictwie zawodowem.

W związku z ogólną reorganizacją szkolnictwa polskiego ulegną także zmianie dotychczasowe typy szkół zawodowych. Najważniejszą nowością będzie szkoła handlowa czteroletnia i liceum handlowe, typ analogiczny i równorzędny do czteroletniego gimnazjum i dwuletniego liceum. Liceum handlowe będzie miało podobnie jak liceum zwyczajne kilka typów, zależnie od specjalizacji. W ten sposób szkoła handlowa byłaby podobnie jak gimnazjum ogólnokształcącą, liceum natomiast miałoby kilka wydziałów, przygotowujących do studjów wyższych. To znaczy kandydat, który ukończył liceum miałby prawo studjować dalej swoją specjalność w akademji względnie szkole wyższej, stojącej na poziomie uniwersyteckim.

Młodzież, kończąca szkołę powszechną ma możność zdawania egzaminu wstępnego do szkoły handlowej o typie gimnazjalnym, o ile wykaże specjalne uzdolnienia. Dla młodzieży tej będą także stworzone inne rodzaje szkół zawodowych jedno- lub dwuletnich, przygotowujących do działu kupiecko-handlowego, administracyjno-handlowego, przysposobienia handlowego i t. p. Odnośne zarządzenia w tej sprawie mają się wkrótce pojawić.

Zmiany w szkolnictwie powsz. w roku szk. 1933-34.

Realizacja nowego ustroju szkolnego przeprowadzana jest — jak wiadomo — w etapach, które są na każdy rok ściśle określone. Rok szkolny 1933-4 w szkolnictwie powszechnem przeznaczony jest na przeprowadzenie nowych programów.

Nowe programy będą wprowadzone w następujących oddziałach: a) w oddziałach I i II szkół wszystkich stopni organizacyjnych, b) w oddziele V-tym szkół siedmio, sześcio, pięcio, cztero i trzyklasowych. W oddziale VI. szkół siedmio i sześcioklasowych zostanie zniesiona nauka języka niemieckiego (względnie innego obcego), w oddziale zaś VII-ym nauka tego przedmiotu zostanie zredukowana do 2 godzin tygodniowo. Nowe programy mają się okazać z końcem bież. roku szkolnego.

Do rocznika nowowstępującego w roku szkolnym 1933-4 należą dzieci, urodzone w roku 1926. Ponieważ część dwóch roczników poprzednich nie będzie mogła znaleźć miejsca w szkole, przeto dzieci te będą miały pierwszeństwo przed obecnie obowiązującym rocznikiem. Wobec zniesienia I-szej i II klasy gimnazjalnej, roczniki te przejdą do V i VI oddziału szkoły powszechnej.

Dla pomieszczenia wzmocnionych w ten sposób oddziałów szkoły powszechnej będą przeznaczone sale szkolne w gimnazjach i seminarjach, opróżnione po I i II klasie, względnie po I i II-gim kursie.

Ze względu na przewidywane przeludnienie szkół powszechnych i brak odpowiedniej ilości etatów nauczycielskich w budżecie państwowym, (etaty te — jak wiadomo — nie mogły być powiększone jedynie z tego powodu, że zmniejszone dochody skarbu Państwa i konieczność utrzymania równowagi budżetowej na to nie pozwoliły) — w pomoc nauczycielom szkoły powszechnej przychodzą ci nauczyciele szkół średnich i seminarjów, którzy stracili swe godziny w pierwszych dwóch klasach szkoły średniej, względnie kursach seminarjów. Nauczyciele ci będą uczyli jedynie w najwyższych oddziałach szkoły powszechnej.

Szkoły średnie prywatne mogą uruchomić w miejsce zredukowanych klas oddziały wyższe szkoły powszechnej, jednak pod warunkiem, że uruchomią równocześnie oddział pierwszy szkoły powszechnej. Szkoła taka musi mieć osobnego kierownika i podlega nadzorowi inspektora szkolnego, to znaczy: ustawowe uprawnienia tej szkoły zależeć będą od zgody Kuratorium na osobę kierownika i od opinji odnośnego inspektora szkolnego.

Wprawdzie i te zarządzenia nie usuną braków, jakie odczuwa szkoła powszechna, ale władze starają się uczynić wszystko, co w danych warunkach jest możliwe. Obywatele muszą zrozumieć, że tu innego na razie wyjścia nie ma. Rozbudowa potrzebnych gmachów i urządzeń szkolnych oraz powiększenie personalu nauczycielskiego wymagałyby nałożenia nowych podatków na społeczeństwo, a to przecież w dzisiejszych warunkach jest niewykonalne.

I.

Obecne szkoły zawodowe jak: rolnicze, włókiennicze, tkackie, przemysłowki i t. p. mają być również dostosowane do nowego ustroju szkolnego. Ministerstwo pracuje gorączkowo nad przygotowaniem programów naukowych, rozstawieniem sieci dla poszczególnych typów szkół, opracowaniem podręczników, regulaminów, statutów organizacyjnych i t. j. Ponieważ na szkolnictwo zawodowe będzie położony bardzo duży nacisk, przeto można się spodziewać, że wszystko zostanie na czas przygotowane. Koła rodzicielskie będą bądź przy pomocy prasy, bądź przez istniejące dotychczas szkoły zawodowe jak najdokładniej poinformowane co do typów szkół, programów, [illegible] itp.

Z ZIEMI STANISŁAWOWSKIEJ

Święcone Zw. Peowiaków w Stanisławowie.

Związek Peowiaków w Stanisławowie jest jedyną w swoim rodzaju organizacją ideową. Cechuje ją bowiem nie tylko rzadki rozmach organizacyjno-ideowy, entuzjazm, z jakim ona obchodzi swoje związkowe rocznice, uroczystości i ta szczególnie szczera i otwarta atmosfera, którą rzadko znaleść można w innych organizacjach, ale i systematyczna, ofiarna praca, która tę organizację pod względem potencjonału ideowego wysunęła ostatnio na czoło.

To też doroczna uroczystość Peowiaków stanisławowskich, która odbyła się w sobotę w sali przy placu Trynitarskim była dla Stanisławowa szczególnem świętem, które zgromadziło przeszło 150 osób. Wśród wybitnych przedstawicieli władz i społeczeństwa, widzieliśmy p. Wojewodę Ł. Jagodzińskiego, prokuratora S. O. Vogla, prezesa S. O. Zielińskiego, wiceprezesa S. O. Cysarza, naczelnika Sawickiego. Pozatem Związek Legionistów in corpore, dalej oddział Peowiaków z Tyśmienicy.

Do zebranych przemówił prezes Związku i jego spirytus movens dr. H. Seidler, który witając przedstawicieli Władz i społeczeństwa, zwrócił się do Pana Wojewody z podkreśleniem, że Związek Peowiaków nie chce być usunięty na terenie tutejszym poza nawias życia państwowego, lecz przeciwnie chce być jego współtwórcą w myśl wskazania Komendanta „dotąd a nie dalej Związek zdyscyplinowany i zorganizowany stoi w dalszym ciągu na straży najwyższych wartości, dla których kwestji chwycił za broń. Od jednego jednak Związek nie odstąpi, — nie odstąpi od żądania, aby przy podsumowywaniu realnych sił. Związek był podliczany jako pozycja dodatnia, bo Związek przygotowany jest w pracy dla Państwa dać ze siebie wszystko". Gromkie okrzyki na cześć p. Prezydenta Rzplitej i Marszałka Piłsudskiego były zadokumentowaniem że słowa prezesa nie były frazesem, lecz że płynęły z głębi serca.

Z kolei zabrał głos, p. Wojewoda Jagodziński, który w serdecznych słowach zapewnił brać peowiacką, że jej platforma ideowa jej możliwości znajdują pełne zrozumienie i należytą ocenę. Peowiacy są i muszą być w dalszym ciągu tymi pogardzanymi niegdyś przez społeczeństwo romantykami, którzy zbudzili duszę narodu z uśpienia, u których zadania dotąd się nie skończyły. Trzeba w dalszym ciągu przeorywać ugorną glebę życia polskiego. W pracy tej Peowiaków nie zabraknie: Ale trzeba dążyć, aby idea przez nich reprezentowana rozszerzała się w społeczeństwie, trzeba aby idea ta coraz szerzej promieniowała. Brać peowiacka nie może się bowiem sprowadzić do roli weteranów. Dalej p. Wojewoda nawiązuje nić wspomnień osobistych w walce POW i Legjonów i kończy okrzykiem na cześć idei peowiackiej.

Następnie imieniem Zw. Oficerów Rezerwy przemówił prezes Związku naczelnik Sawicki i w imieniu Zw. Legjonistów inż. Mikula, którzy życzą Peowiakom dlaszego rozwoju i owocnej pracy i wznoszą okrzyki na cześć idei peowiackiej.

W miłej bardzo atmosferze skromna wieczerza peowiacka przeciągnęła się kilka godzin. Odjeżdżającego pana Wojewodę i gości żegnał w imieniu Związku wiceprok. Pollo. Podczas odjazdu p. Wojewody brać peowiacka urządziła Mu żywiołową manifestację, która była dowodem, jaką popularnością cieszy się włodarz Ziemi Stanisławowskiej w szerokich rzeszach b. bojowników o niepodległość.

KONFERENCJA W SPRAWIE „ŚWIĘTA GÓR".

W sobotę 13 b. m., o godz. 10 rano w sali sesyjnej Urzędu Woj. odbędzie się pod przewodnictwem p. wojewody Jagodzińskiego zebranie poświęcone omówieniu kwestji urządzenia w miesiącu czerwcu ogromnej imprezy turystycznej pod nazwą „Święto gór", która ściągnie do powiatów górskich przeszło 20.000 turystów z całej Polski. W konferencji tej wezmą udział przedstawiciele władz, starostowie zainteresowanych powiatów oraz delegaci Towarzystw interesujących się zagadnieniem turystyki lokalnej.

Walne zgromadzenie wojewódzkiego Komitetu L. O. P. P.

Onegdaj odbyło sie w sali konferencyjnej Dyr. Kolei zgromadzenie sprawozdawcze Komitetu wojewódzkiego LOPP. przy licznym udziale delegatów komitetów powiatowych z terenu województwa, przedstawicieli władz i urzędów z pp. wicew. Czerwińskim i dyr. K. P. inż. Wołkanowskim na czele, oraz reprezentantów instytucji i stowarzyszeń.

Do prezydjum zgromadzenia powołano pp.: nacz. inż. Dziekońskiego, insp. Śliwińskiego, dyr. Ziobrowskiego i Janiszewskiego.

Ze sprawozdania za rok ub., złożonego przez prez. inż. Kuźmińskiego dowiadujemy się, że prace Komitetu dały w dziedzinie organizacyjnej i propagandowej pomyślne wyniki. I tak Komitet wojew. liczy 13 Kół powiatowych, 129 Kół miejscowych, 309 Kół szkolnych, 11.577 członków rzeczywistych i 12.563 członków wspierających. Zamknięcie budżetowe wykazuje, że dochody Komitetu w r. ub. wynosiły ok. 80.000 zł.

Z prac Komitetu notujemy: odczyty propagandowe, budowę szybowców, wyszkolenie pilota, zorganizowanie kursów dla instruktorów powiatowych i 17 kursów drużyn obserwacyjno-meldunkowych.

Na zakończenie dokonano wyborów. Wybrani zostali: wicew. Czerwiński, dyr. Wołkanowski, nacz. Dyńko, płk. Jagielski, inż. Tyrała i W. Tatara.

Ku uwadze władz szkolnych.

Istniejące w Stanisławowie od zwyż 200 lat I gimn. państwowe — zostało z początkiem b. roku szkolnego przeniesione z własnego gmachu, do dawnego pomieszczenia II gmin. państw. (przy ul. Kazimierzowskiej). Zmiana ta nastąpiła z powodu zwiększenia się ilości uczniów II. gmin., dla których dotychczasowy budynek był z powodu ciasnoty nieodpowiedni.

Nowe pomieszczenie I gmin. zupełnie się do tego nie nadaje, jest to bowiem rudera, urągająca wszelkim najprymitywniejszym wymogom higieny szkolnej i warunkom sanitarnym. „Gmach" ten jest własnością prywatną, a właściciel mimo, że pobiera od rządu zwyż dwadzieścia tysięcy złotych za czynsz najmu jednopiętrowej budy, nic wiadomo z jakiego powodu do godności budynku szkolnego podniesionej — nie przeprowadza żadnych remontów. Stan budynku jest zły, a plac za szkołą, t. zw. boisko, od lat nieoparkaniony, jest miejscem zbiórek i schadzek różnych szumowin miejskich.

Mimo licznych interwencyi Koła Rodzicielskiego I. gimn., mimo memorjałów do Kuratorium Okr. Szkolnego lwowskiego i Ministerstwa WR i OP, stan ten dotychczas nie uległ zmianie. Boisko bowiem stoi nadal otworem a młodzież szkolna mimo ciepłych dni zmuszona jest przebywać w dusznycs i ciasnych ubikacjach.

W stosunki powyższe winno wreszcie wglądnąć Kuratorium Okr. Szkoln. lwowskiego — i wydać odpowiednie zarządzenia, by usunąć anomalie, śród których praca wychowawców i młodzieży nie może wydać odpowiednich rezultatów.

Wykończenie gmachu Domu Ludowego w Worochcie.

Uzdrowisko Worochta, które stopniowo staje się wschodnio-małopolskiem Zakopanem, uzyskuje nowy wspaniały gmach, którym jest będący na ukończeniu Dom Ludowy. Wzniesiony przez miejscowe Koło TSL ze składek funduszów przyznanych przez Komisję Klimatyczną w wysokości przeszło 15 tys. zł., będzie on poważnym ośrodkiem kulturalnym dla Worochty i okolic. W Domu Ludowym mieścić się będzie biblioteka, czytelnia oraz miejsco wy klub towarzyski, z którego będą mogli korzystać letnicy. Odpowiednie gwarancje bowiem uzyskała w tym kierunku Komisja Klimatyczna, która walnie przyczyniła się do wzniesienia tego gmachu. Koszt budowy wynosi około 50.000 złotych.

Obecnie urządza się ostatecznie śliczną i przestronną salę teatralną i scenę. Roboty malarskie są już na ukończeniu, tak że w chwili rozpoczęcia sezonu cały Dom Ludowy zostanie oddany do ogólnego użytku.

KRONIKA.

REPERTUAR KIN:

BELLONA: „Teodozja-Sewastopol".
OLIMPJA: „Miłość i zemsta Kozaka Dońskiego".
WARSZAWA: „Nagana".
RAJ: „Przeżycia jednej nocy".
URANJA: „Pośrednik miłości".

—o—

— **Zmiany personalne.** Mgr. B. Biłogan, referent bezpieczeństwa w starostwie w Stanisławowie został przeniesiony na wyższe stanowisko do Urzędu Wojewódzkiego w Stanisławowie.

— **Nowy Komendant Wojew. P. P.** Jak to już onegdaj donieśliśmy dotychczasowy Kom. Wojew. P. P. insp. A. Buczowski został przeniesiony na indentyczne stanowisko do Wilna. Komendantem Wojew. P. P. został mianowany podinspektor E. Konopka z Wilna. W dniu dzisiejszym przybył nowy Komendant do Stanisławowa.

— **Udana impreza kolejowa.** Urządzona w ub. tyg. przez stanisławowską dyrekcję kolejową wycieczka na targi do Poznania, powiodła się. W wycieczce wzięło udział 170 osób z woj. stanisławowskiego i lwowskiego. Uczestnicy wycieczki zwiedzili wszystkie zabytki Poznania — zachwycając się pięknem stolicy Wielkopolski.

— **Wycieczka do Lwowa.** W niedzielę 14 b. m. urządza P. B. P. „Orbis" popularną wycieczkę do Lwowa. Cena biletu wynosi 6.95 zł. Wyjazd ze Stanisławowa godz. 7'15, powrót godz. 2 w nocy. — Uczestnicy zamiejscowi korzystają z 50 prc. zniżki z miejsca zamieszkania do Stanisławowa i z powrotem.

— **Z życia ukraińskiego.** Tow. muz. im. Lysenki urządza w sobotę 13 b. m., w sali ukr. Sokoła, koncert pieśni i arji operowych z udziałem Marji Sokil, primadonny opery lwowskiej i M. Holyńskiego, tenora opery lwowskiej. Przy fortepianie dyr. A. Rudnicki.

— **Egzaminy dla drogistów.** Jak komunikuje Urząd Wojewódzki, wkrótce odbędą się egzaminy dla drogistów, których terminy zostaną rozpisane. Do egzaminów dopuszczeni zostaną tylko praktykanci, którzy wykażą się 3-letnią praktyką odbytą na terenie Województwa stanisławowskiego.

—o—

Zmiany personalne.

W resorcie Ministerstwa Komunikacji na terenie wojew. Stanisławowskiego nastąpiły następujące zmiany: radca budownictwa p. inż. Władysław Remina został przeniesiony z Urzędu wojewódzkiego do Państwowego Zarządu Wodnego w Stanisławowie; radca budownictwa p. inż. Włodzimierz Szuster przydzielony został do Państw. Zarz. Wodn. w Stanisławowie z siedzibą w Kałuszu, referendarz inż. Izaak Schleifer został przeniesiony z Kałusza do Stanisławowa, kanc. Kazimiera Dudówna przeniesiona została ze Sambora do Stanisławowa z przydziałem do Urz. woj., wreszcie p. wojewoda przyjął inż. Jana Stanowskiego do Państw. Zarz. Wodnego w Samborze. Dalej w resorcie pocztowym przeniesiony został naczelnik Urz. Poczty z Buska do Kut p. Stanisław Kozioł, p. A. Dintert ze Stryja do Stanisławowa, p. Wanda Bąkowska z Kołomyji do Krosna, p. Mieczysław Żurowski z Sołotwiny do Złoczowa oraz p. Adolf Oborski z Probużny do Horodenki.

ZEBRANIE B. B. W. R. W STANISŁAWOWIE Z UDZAŁEM POSŁÓW Z RADY NACZELNEJ.

W niedzielę 14 b. m. odbędzie się w Stanisławowie zebranie członków i sympatyków Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem na którem przedstawiciele Rady naczelnej B. B. W. R. wygłoszą przemówienia ilustrujące ostatnie wydarzenia polityczne w Polsce, oraz momenty związane z wyborem Prezydenta Rzeczypospolitej. Podobne zebrania odbędą się i w innych ośrodkach na tutejszym terenie.

Wieści z Rohatyna.

Praca Kół B. B. W. R. w powiecie. Koła B. B. W. R. w tutejszym powiecie wykazują dużą ruchliwość i żywotność. Koło B. B. W. R. w Martynowie nowym z prezesem Lipowiczem i sekretarzem Sobolskim na czele cały swój wysiłek skierowywuje obecnie na wybudowanie Domu Ludowego. Koło w Bukaczowcach zasięgiem swoim objęło okoliczne miejscowości, urządza u siebie zebrania, akademje oraz współdziała w całej pracy społecznej na terenie Bukaczowiec. Prezesem jest p. Walter, naczelnik poczty, sekretarzem p. Toroński. Oba te Koła zostały dnia 30 kwietnia b. r. zlustrowane przez delegatów Rady powiatowej B. B. W. R. Dzieduszkę i Grochala. W charakterze gościa w lustracji wziął udział starosta powiatowy dr. Janecki. Wszystkich Kół B. B. W. R. w powiecie jest 14.

Kongres Legionu Młodych. W Kongresie L. M. w Poznaniu wzięli udział członkowie tutejszego Obwodu w osobach Z. Juny'ego, E. Czaplińskiego, J. Gruszkównej, G. Hofmana, K. Matelowskiego i J. Niestrzeby. Tutejszy Obwód powiększył się ostatnio o 6 członków. W przygotowaniu jest kurs kandydacki dla tych członków. Między członkami L. M. a Kołem Senjorów istnieje ścisła współpraca. Dnia 13 maja b. r. odbędzie walne zebranie członków Koła Senjorów.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Sygn. I. Km. 87/33. E. 1944/31. Edykt licytacyjny. Na wniosek strony egzekwującej Kasy Stefczyka w Tyczynie, odbędzie się dnia 13 czerwca 1933, o godz. 9-tej przedpoł., w budynku sądowym w Tyczynie na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Księga gruntowa: gm. kat. Biała. Whl. 821. Oznaczenie realności: realność wiejska o obszarze 2 morgi 640 sążni kwadr. Wartość szacunkowa z przynależnościami: 4861 zł. 25 gr. Najniższa oferta: 3240 zł. 84 gr. — Whl. 660. Oznaczenie realności: 3/56 części realności wiejskiej, (cała realność o obszarze 489 sążni kwadr.) Wartość szacunkowa: 3 zł. 65 gr. Najniższa oferta: 2 zł. 44 gr. — Whl. 492. Oznaczenie realności: 1/6 część realności wiejskiej (cała realność o obszarze 331 sążni kwadr.) Wartość szacunkowa z przynależnościami: 38 zł. 57 gr. Najniższa oferta: 25 zł. 72 gr. Whl. 63. Oznaczenie realności: realność wiejska o obszarze 8 morgów 1570 sążni kwadrat.), z domem mieszkalnym, stajnią, chlewami, sołem, piwnicą i studnią. Wartość szacunkowa: 16.157 zł. Najniższa oferta: 10.772 zł. — Whl. 491. Oznaczenie realności: 1/3 i 2/30 części realności wiejskiej (cała realność o obszarze 847 sążni kwadr.) Wartość szacunkowa z przynależnościami: 122 zł. 64 gr. Najniższa oferta: 81 zł. 76 gr.

Komornik Sądu Grodzkiego
w Tyczynie. 1754/K

Km. 5/33/6 Edykt. Dnia 2 czerwca 1933 r., o godzinie 10 przedpoł.. odbędzie się w Sądzie Grodzkim w Zakliczynie licytacja realności lwh. 123, gm. kat. Wesołów, niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Zawiszy własnej. Cena szacunkowa wynosi 588.66 zł. Najniższa oferta wynosi 392.44 zł. Prawa sprzeciwiające się licytacji należy zgłosić najpóźniej na terminie licytacyjnym, gdyż inaczej nie będzie ich można dochodzić przeciw nabywcy w dobrej wierze.

Komornik Sądu Grodzkiego
w Wojniczu i Zakliczynie z siedzibą
w Zakliczynie.
dnia 6 marca 1933 r. 1755/K

Km. III. 3540/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Strona zobowiązana: Pinkas Berger, ul. Matejki. Na wniosek strony egzekwującej dra J. Schragera jako zarządcy masy konkurs. P. Bergera, odbędzie się dnia 7 czerwca 1933, o godz. 9 przedpoł. tus. w biurze Nr. 103, na zasadzie równocześnie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Księga gruntowa: Stanisławów. Whl. 5/8 części 3465. Oznaczenie realności: parc. budowl. 3395, parc. grunt. 2001/2. o łącznej pow. 740 m. kwadr., wraz zabudowaniami. Wartość szacunkowa wraz z przynależ.: 16.967.80. Najniższa oferta: 8.483.50. Do realności whl. 3465 ks. gr. gm. kat. Stanisławów, należą następujące przynależności: 1) budynek mieszk. murowany; 2) budynek murowany w podwórzu; 3) weranda; 4) stajnia; 5) komórka drewniana, oszacowane w całości na 21 285 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego. Rewiru III.
Szamocki Marceli 1758/K
Stanisławów, dnia 25 kwietnia 1933.

Km. 551/33/7. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Matwija Berezowskiego w Kobyłowłokach odbędzie się dnia 9 czerwca 1933, o godzinie 10 przedpoł., w biurze Komornika Nr. 11/I. na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następującej realności: Księga grunt.: Mszaniec, whl. 116 N., parcela gruntowa lkat. 962/13 stanowiąca rolę obszaru około morga tj. 55 ar., 57 m. kw. Nieruchomość ta stanowi własność zobowiązanego Walentego Podboraczyńskiego i w jego posiadaniu się znajdująca. Nieruchomość powyższa oszacowaną została na 750 zł. Najniższa oferta wynosi 500 zł. Poniżej najniższej ceny sprzedaż nie nastąpi. Warunki i inne dokumenta przejrzeć można w biurze Komornika Nr. 11/I. p. Prawa wobec których licytacja niniejsza byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w powyższym Sądzie, najdalej w dniu licytacji, ileże w przeciwnym razie o tyle tylko będą uwzględnione, o ile istnienie ich wykazanem zostanie w aktach egzekucyjnych.

Komornik Sądu Grodzkiego
Kopyczyńce, dnia 6 maja 1933. 1759/K

Km. 753/33/2. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Izraela Scharfspitza w Samałuskowcach, odbędzie się dnia 9 czerwca 1933, o godzinie 10'30 przedpołudniem, w biurze Komornika. Nr. 11/I., na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następującej realności: Nieruchomość w Niżborgu starym położona w niwie „pod Hryńkowcami" stanowiąca pole orne, obszaru 1 morga, graniczy od wschodu suglówkami, od zachodu łąką dworską, od północy z Mikołajem Krawiec, od południa z Iwanem Procków. Nieruchomość ta stanowi własność zobowiązanego Izaka Pfeffera i w jego posiadaniu się znajdująca. Nieruchomość powyższa oszacowaną została na 1.000 zł. Najniższa oferta wynosi 666 zł. 66 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Warunki i inne dokumenta przejrzeć można w biurze Komornika Nr. 11/I. p.

Komornik Sądu Grodzkiego
Kopyczyńce, dnia 5 maja 1933. 1760/K

Km. 890/33. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu Grodzkiego w Kozowej ogłasza, że dnia 30 maja 1933 w Urytwie, o godzinie 10 przedpołudniem sprzeda się 1 motor benzynowy, o wartości szacunkowej 4.000 zł. W międzyczasie można obejrzeć motor wystawiony na sprzedaż.
1761/K

Do Lcz. IV. Km. 702/33. Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego, Rewiru IV. z siedzibą urzędową przy ul. Ujejskiego 6 we Lwowie, zawiadamia, że dnia 15 maja 1933 r. odbędzie się publiczna licytacja przy ul. Bernsteina 20 przez sprzedaż zajętych ruchomości a to: meble i sprzęty domowe. Licytacja rozpocznie się o godzinie 11 przed południem. 1766/K

(—) Józef Siemaszko, komornik.

Do Lcz. IV. Km. 2664/33. Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego, Rewiru IV. z siedzibą urzędową przy ul. Ujejskiego 6 we Lwowie zawiadamia, że dnia 17 maja 1933 r. odbędzie się publiczna licytacja przy ul. Szpitalnej l. 21 i ul. Rutowskiego 6 przez sprzedaż zajętych ruchomości a to: meble i sprzęty domowe. Licytacja rozpocznie się o godz. 10 przed południem. 1767/K.

(— Józef Siemaszko, komornik.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lutowiskach, dnia 8 maja 1933 sygn. Km. 1101/33. Obwieszczenie o licytacji i wezwanie do zgłoszenia praw. Komornik Sądu Grodzkiego w Lutowiskach, obwieszcza, iż na wniosek wierzyciela Józefa Dąbrowskiego w Lutowiskach, przeciw dłużnikowi Mosesowi Seglowi w Lutowiskach — odbędzie się dnia 30 czerwca 1933 o godz. 9, w biurze Komornika, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych — licytacja publiczna 9/10 części realności, składającej się z pb. lk. 84, na niej stojących 2 domów i pgrt. llk. 33 i 34 i na nich stojących jednej szopy i parkanu, a objętych whl. 212 zniszczonej ks. gr. gm. kat. Lutowiska. Cena szacunkowa 18.054 zł., najniższa oferta 9.447 zł. 75 gr. Warunki licytacyjne można przejrzeć u Komornika. Równocześnie wzywa się wszystkie osoby, które roszczą sobie na tej nieruchomości prawa rzeczowe jak własność, służebność, prawo zastawu itp., aby swoje prawa zgłosiły u Komornika Sądu Grodzkiego w Lutowiskach pisemnie, najpóźniej do dnia 15 czerwca 1933. Prawa i roszczenia, które w powyższym czasie nie zostaną zgłoszone, będą uwzględnione o tyle, o ile wynikają z aktu egzekucyjnego. Kazimierz Pisarski.
1769/K

Km. III. 2176/33. Strona zobowiązana Berl Rauch w Stanisławowie ul. Sedelmajerowska. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Heleny Weintraub, odbędzie się dnia 12 czerwca 1933, o godz. 9 przed południem w tus. w biurze Nr. 103 na zasadzie równocześnie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: księga gruntowa Stanisławów, whl. 1/2 cz. 394. Oznaczenie realności pbud. 382 o obszarze 309 m. kw., pgr. 156 o obsz. 687 m. kw., razem 996 m. kw. wraz z zabudowaniem. Wartość szacunkowa wraz z przynależn. 4.000'18 zł. Najniższa oferta 2.000'09 zł. Do realności whl. 394 ks. gr. gm. kat. Stanisławów należą następujące przynależności: dom mieszkalny, wychodek, parkan oszacowane na 1130 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 1770/K

Komornik Sądu Grodzkiego
w Stanisławowie. Rewiru III.

III. Km. 399/33. Strona zobowiązana Józefa z Bartkiewiczów Lewakowa, tu, Lipowa 91. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Alojzy Warzeszkiewicz i tow. w Krakowie strony egzekwującej ul. Juljusza Lea l. 5a, odbędzie się dnia 19 czerwca 1933 o godz. 9 przed poł. w tus. biurze Nr. 103 na zasadzie równocześnie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: księga gruntowa Stanisławów, whl. 3/4 części 3257. Oznaczenie realności pbud. 2659, pgr. 2015/5 wraz z zabudowaniami. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami 22.731 zł. Najniższa oferta 11.365'50 zł. Do realności whl. 3257 ks. gr. gm. kat. Stanisławów należą następujące przynależności: budynek mieszkalny, budynek gospodarczy, oszacowane na 22.888 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 1771/K

Komornik Sądu Grodzkiego, Rewiru III.
Stanisławów dnia 2 maja 1933.

UPADŁOŚCI.

I. S. 1/33/1. Edykt Otwiera się konkurs do majątku Jana Kantego Krzysztoforskiego, kupca w Kętach, na wniosek dłużnika postawiony w ciągu 14 dni od zastanowienia postępowania ugodowego do I. Sa 5/33. Ustanawia się komisarzem konkursowym: Władysława Jędrzejowskiego, sędziego w Kętach, zaś zarządcą konkursowym Dra Jerzego Marowskiego, adwokata w Kętach. Wierzytelności konkursowe należy zgłosić do 10 czerwca 1933 w Sądzie w Kętach. Pierwsze zgromadzenie wierzycieli odbędzie się w powyższym Sądzie w Kętach, dnia 15 maja 1933, o godzinie 10-tej, zaś ogólna audjencja rozpoznawcza w tym samym Sądzie 26 czerwca 1933.

Sąd Okręgowy
Wadowice, dnia 1 maja 1933. 1745

Sa. 7/33. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku dłużnika Izydora Fleischera, kupca w Tarnowie. Komisarz ugodowy: Dr. Juljusz Merz, sędzia Sądu Okręgowego w Tarnowie. Zarządca ugodowy: Efroim Spitzer w Tarnowie. Audjencja do zawarcia ugody między dłużnikiem, a jego wierzycielami w Sądzie Okręgowym w Tarnowie, biuro Nr. 94, dnia 21 czerwca 1933, o godzinie 10 przedpoł. Do tego Sądu należy zgłosić wierzytelności, choćby o nie spór był w toku.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Tarnów, dnia 5 maja 1933. 1757

Sa. 16/33/4. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku prot. firmy Michał Obogi i jej właściciela Wolfa Halina we Lwowie, Rutowskiego 7, wpisanego w rejestrze handlowym pod firmą: Michał Obogi, konfekcja damska we Lwowie. Komisarz ugodowy: Dawid Terkel, sędzia Sądu Okręgowego we Lwowie. Zarządca ugodowy: Wilhelm Wallach, właść. handlu towarów spożywczych, we Lwowie, Rynek 39. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie, biuro Nr. 23, dnia 22 czerwca 1933, o godz. 11'30 przedpołudn. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 18 czerwca 1933.

Sąd Okręgowy
Lwów, 5 maja 1933. 1762

Sa. 73/32/46. Zatwierdza się ugodę zawartą na audiencji ugodowej w dniu 6 września 1932, między dłużnikami Maksem i Fanny Goldstaub we Lwowie, a ich wierzycielami.

Sąd Okręgowy
Lwów, 31 marca 1933. 1763

Sa. [illegible]2/90. W sprawie ugodowej do majątku śp. Hipolita Śliwińskiego, Władysławy z Dembińskich Śliwińskiej, firmy „Gryf", Spółdzielni we Lwowie, Kadecka 6. Wobec decyzji Ministerstwa z daty Warszawa 1 lutego 1933, przedłużającej czasokres do ugody do 1 sierpnia 1933, wyznaczono audiencję ugodową na 26 maja 1933, godz. 10'30 przedpołudniem, sala 23, w tut. Sądzie przy ul. Rutowskiego 13/I. p.

Sąd Okręgowy
Lwów, 13 lutego 1933. 1764

FIRMY.

Firm. 1/33. Wpis firmy spółki. Do rejestru handlowego, Oddział C., II. strona 26, wpisano dnia 7 stycznia 1933. Siedziba spółki: Biała. Brzmienie firmy: „Mantel i Ska", wyrób sukna, spółka z ogr. odp. Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrób i sprzedaż sukna wszelkiego rodzaju na własny rachunek. Wysokość kapitału zakładowego 20.000 zł., wpłacone w całości gotówką. Uprawniony do zastępstwa: jeden zawiadowca samodzielny. Zawiadowcami ustanowiono: Zalmana Mantla, kupca w Białej, ulica Kościelna 5 i Efroima Maiera Mantla, kupca w Czeskim Cieszynie, ul. Strzelnicza L. 4. Podpis firmy: pod wydrukowanem, wypisanem lub stampilją wyciśniętem brzmieniem firmy umieści jeden zawiadowca swój własnoręczny podpis. Ogłoszenia spółki następują listami poleconemi. Spółka opiera się na kontrakcie spółki z daty Bielsko, dnia 28 grudnia 1932 Lcz. 45.160. Rodzaj firmy: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Czas trwania spółki jest nieograniczony.

Sąd Okręgowy, Wydział I.
Wadowice, dnia 7 stycznia 1933. 1746

Firm. 54/33. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru handlowego, Oddział A, strona 242. przy firmie pod nazwą: „Tuch und Schafwoll — Warenfabrik von Rudolf Strzygowski in Biała", wpisano dnia 4 marca 1933. następujące zmiany: Nadano firmie powyższej także brzmienie w języku polskim, które odtąd opiewać będzie: „Fabryka sukna i towarów wełnianych, Rudolf Strzygowski Biała". Reszta wpisów odnośnie do tejże firmy pozostaje bez zmiany.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Wadowice, dnia 4 marca 1933. 1747

Firm. 3/33. Wpis firmy spółki. Do rejestru handlowego, Oddział C., Tom II., strona 30, wpisano dnia 26 stycznia 1933. Firma spółki opiewa: „Wełna Polska", Pralnia Wełny, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Siedziba spółki jest miasto Kęty. Przedmiot przedsiębiorstwa stanowi pranie i karbonizacja wełny surowej w fabryce w Białej i sprzedaż wełny na rachunek własny. Kapitał zakładowy spółki wynosi 20.000 złotych, słownie: dwadzieścia tysięcy złotych, który został w całości do Kasy spółki wpłacony. Spółka zawiązała się na jeden rok, to jest na czas od dnia 1 stycznia 1933 do dnia 31 grudnia 1933 włącznie, z tem jednak zastrzeżeniem, że jeżeli najdalej do dnia 30 września każdego roku żaden ze spólników nie wypowie spółki, natenczas trwanie spółki przedłuża się zawsze o dalszy jeden rok. Zawiadowcami spółki wybrani zostali: pp. Edward Zajączek, przemysłowiec w Kętach i Fritz Leidgens, kupiec w Bielsku, którzy spółkę zastępywać i podpisywać będą obaj łącznie, względnie jeden z nich z jednym z prokurentów pod wypisanem, wydrukowanem lub stampilją wyciśniętem brzmieniem firmy tej spółki. Prokurentami spółki ustanowieni zostali pp.: 1. Oskar Gülcher; 2. Zajączek Adam; 3. Zajączek Zdzisław; 4. Leidgens Jan.

Sąd Okręgowy, Wydział I.
Wadowice, dnia 26 stycznia 1933. 1748

Firm. 52/33. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru handlowego Oddział A. strona 157, przy firmie Antoni Nowosad, handel wiktuałów z siedzibą w Białej, wpisano dnia 3 marca 1933. następujące zmiany: Współwłaściciel powyższej firmy Karol Nowosad wystąpił z dniem 1 października 1932 z tejże firmy tak, że obecnie jest jedynym właścicielem firmy powyzszej Hugo Nowosad, a wobec tego firma ta jest odtąd firmą pojedynczą. Firma brzmi po polsku. Handel wiktuałów. Antoni Nowosad, a po niemiecku Wiktualien Handlung Anton Nowosad. Upoważniony do zastępstwa jest wyłączny właściciel firmy Hugo Nowosad, który podpisywać będzie firmę, wypisując własnoręcznie „Antoni Nowosad" lub „Anton Nowosad".

Sąd Okręgowy Wydział I.
Wadowice, dnia 3 marca 1933. 1749

Firm. 33/33. Wykreślenie firmy. Dnia 17 lutego 1933 wykreślono w ts. rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firmę pod nazwą: „Szymon Munk" z siedzibą w Zabłociu w myśl przepisów zawartych w Dzienniku Ustaw Nr. 85 z roku 1927, pozycja 762, a to na podstawie podania właściciela tejże firmy Aleksandra Munka.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Wadowice, dnia 17 lutego 1933. 1750

Firm. 16/33. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru handlowego Oddział A, I. strona 89, wpisano dnia 26 stycznia 1933 przy firmie Przemysł Bielski Ignacy Perl następujące zmiany: Dotychczasowy właściciel firmy Ignacy Perl wystąpił. Obecny właściciel powyższej firmy jest Willy Tugendhat, przemysłowiec w Białej, który podpisuje za firmę też w ten sposób, że pod wydrukowanem stampilją wytłoczonem lub przez kogokolwiek wypisanem brzmieniem firmy umieści swój podpis.

Sąd Okręgowy
Wadowice, dnia 26 stycznia 1933. 1751

Firm. 254/32. Rej. C. 120. Zmiany dotyczące firmy Spółki już wpisanej do rejestru handlowego, Oddział C., strona 120, przy firmie Wadowicki Przemysł Druciany, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Wadowicach, wpisano dnia 19 listopada 1932, następujące zmiany: Michał Schmidl wybrany został zawiadowcą tejże spółki na miejsce dotychczasowego zawiadowcy Dra Zdzisława Banachowskiego, który z tego zawiadowstwa zrezygnował. Odwołuje się udzielenie prokury Zygmuntowi Węcławowiczowi. Ustanowiono prokurentem inżyniera Bronisława Goreckiego, przemysłowca tejże Spółki, któremu udzielono prokury kolektywnej i który firmę tej Spółki w ten sposób podpisywać będzie, że pod wyciśniętem stampilją, wydrukowanem i przez kogokolwiekbądź wypisanem brzmieniem jej obok nazwiska jednego z uprawnionych do podpisu zawiadowców tej firmy umieści swój podpis z dodatkiem prokurę wskazującym.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Wadowice, dnia 19 listopada 1932. 1752

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

I. T. 7/33. Jan Pabisz, rel. rzym. katol., syn. Mikołaja i Tekli z Kosibów, urodzony 20 marca 1870, w Kobylance, pow. Gorlice, uczestnik armji austrjackiej, pełniący służbę w taborach, zaginął na Węgrzech w drugiej połowie roku 1914. Kto ma o nim wiadomość, winien o tem donieść tut. Sądowi w przeciągu 3-ch miesięcy od ogłoszenia.

Sąd Okręgowy
Jasło, dnia 10 kwietnia 1933. 1756

OGŁOSZENIA PRYWATNE

ZAGUBIONE DOKUMENTY.

HELENA SCHIFFMANÓWNA unieważnia świadectwo dojrzałości pryw. seminarjum Zofji Strzałkowskiej. 1744

Odpowiedzialny redaktor: Juljan Bernadiuk.

Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów ul. Zimorowicza 15.